

# TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

CENA 1,20 ZŁ

24 LIPCA 1998 R.

NR 30 (350)

Dlaczego  
te okna są takie tanie?



SANOK, Hala Targowa Ip.  
tel. (0 13) 463 66 63

## W Beef-Sanie bez zmian

W Zakładach Mięsnych „Beef-San” S.A. upłynęła trzyletnia kadencja zarządu. Rada Nadzorcza powołała nowy zarząd, którego skład nie uległ zmianie. Funkcję prezesa pełni nadal Krzysztof Izdebski, zaś wiceprezesa Andrzej Wilk.

## Przybędzie mieszkań

Czternastego lipca odbyły się wybory do Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej Autosan. W jej 9-osobowym składzie zasiądzie 6 nowych członków. Jednocześnie pozytywnie oceniono pracę zarządu spółdzielni, który otrzymał absolutorium na kolejny rok.

Jak dowiedzieliśmy się od prezesa Jerzego Kulczyckiego, w sierpniu spółdzielnia rozpocznie budowę dwóch czterokondygnacyjnych bloków, w których znajdzie się 56 lokali mieszkalnych o powierzchni od 36 do 64 metrów kwadratowych. Termin zakończenia ich budowy przewidziano na III kwartał 1999 roku. Ceny mieszkań kształtują się na poziomie około 1600 złotych za metr kwadratowy. W trakcie przygotowań znajduje się dokumentacja na dwa następne budynki wielorodzinne.

/jot/

## Partnerskie Bukowsko

Od kilku lat gmina Bukowsko współpracuje z francuską gminą Maizieres les Netz. Jej przedstawiciele gościć będą w najbliższych dniach u swych polskich przyjaciół, by podpisać partnerską umowę między obydwojma gminami. Główne uroczystości odbędą się w niedzielę. Ich początek przewidziano na godz. 16.00.

(c)

(k)

## Rewelacja na Fajce

Po raz kolejny trepczańska Fajka okazuje się „archeologiczną kopalnią skarbów”. Przypuszczenia co do wieku cerkwi, cmentarza i całego wykopalska okazały się słuszne. Zostały potwierdzone dzięki odnalezionej ołowianej pieczęci wielkiego księcia Ulryka Rościszewicza datowanej na rok 1170. Więcej informacji w następnym „TS”.

Pepe

## Franciszkańskie kolonie na półmetku

We wtorek 21 lipca, na kolonie organizowane przez OO. Franciszkanów wyjechał III turnus składający się z 67 dzieci. Tym samym wycieczkowa akcja sanockiego zakonu znalazła się na półmetku. Do tej pory w Przywidzu wczasowało się 230 dzieci, natomiast razem z IV turnusem, docelowo wycieczką tam 250 dzieciaków. Podróż na miejsce trwa 20 godzin, zawsze w zarezerwowanym wagonie. Na miejscu, w Przywidzu, małym miasteczku, na dzieci czeka również mała, sześcioczęściowa szkoła, która wraz z salą gimnastyczną, kuchnią, jadalnią i świetlicą oddana jest do dyspozycji kolonistów. Szkoła położona jest w bardzo atrakcyjnym miejscu, nad jeziorkiem, w pobliżu terenów rekreacyjnych, gdzie korzystać można z wypożyczalni kajaków i rowerów wodnych.



Dzieci śpią na łóżkach polowych, mają do dyspozycji prysznic i ciepłą wodę. Śpią w salach po 10-12 osób, w każdym pomieszczeniu śpi z nimi również wychowawca. Trzy posiłki dziennie (plus drugie śniadanie i deser) przygotowują kucharki.

— Chcieliśmy pokazać dzieciom tamte okolice — mówi gwardian ojciec Edward Staniukiewicz, który był na poprzednim turnusie — Chyba największą atrakcją było samo morze, ponieważ większość dzieci widziała je po raz pierwszy. Dzieciaki były wprost oczarowane tą przestrzenią, której nie da się ogarnąć wzrokiem. Atrakcją stanowiły statki pływające po morzu. Chłopcom na przykład bardzo podobał się ORP Błyskawica, natomiast dziewczynki robiły sobie zdjęcia z marynarzami.

Dzieci były na plaży we Władysławowie i Rozewiu, zwiedzały Gdańsk, Gdynię, Sopot, Kartuzy, płynęły statkiem z Sopotu na Westerplatte, wieczorami natomiast czas zajmowały im zabawy, gry zręcznościowe i różnego rodzaju konkursy.

(c)

We wtorek rano na sanockim Rynku wyrosły ogromne kolorowe parasole i balony. Rozłożyło się tu bowiem Lodowe Miasteczko Algidy — jednego z producentów najbardziej poszukiwanego w lecie towaru jakim są lody. Przez dwa dni mali i dumi sanoczanie mogli wziąć udział w licznych konkursach i zabawach przygotowanych przez organizatorów tej nietypowej akcji promocyjnej, wspieranej przez Lego System i Vision. (Szczegóły na str. 3.)

## Dwa dni z Algidą



Unieśliwili to przybyłym w chwilę później policjantom poddanie go badaniom na obecność alkoholu w wydechym powietrzu i krwi. W świetle obowiązującego prawa, ucieczka sprawcy wypadku z miejsca zdarzenia traktowana jest jednak jak spowodowanie wypadku po pijanemu.

Dwoje ze świadków rozpoznało w kierowcy volkswagena Jerzego Sz. Jeden z nich — pielęgniarka będąca pasażerką jednego z rozbitych maluchów, która w chwilę po wydostaniu się kierowcy volkswagena ze środka pojazdu pytała go o obrażenia widząc krew na jego twarzy, podała w swoich zeznaniach informację dotyczącą wyglądu uciekiniera, zaznaczając, iż ma absolutną pewnością, że w przypadku okazania wskaże go. Podczas okazania podejrzanego we-

wała ich ona, iż Jerzy Sz. przebywa za granicą. W pracy pojawił się dopiero 12 listopada. Na pytanie jednego z kolegów, odpowiedział, że był w Austrii.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego adwokat nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień.

„Zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, oględzin miejsca zdarzenia i pojazdów uczestniczących w wypadku, konfrontacji świadków, opinii biegłego lekarza i rzeczoznawcy ze Stowarzyszenia Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego, okazania osób a nadto ujawnione dowody rzeczowe w sposób spójny, logiczny i jednoznaczny wskazują, że sprawcą wypadku był Jerzy Sz. i wyłącznie on spowodował ekscesy dro-

## Adwokat przed sądem

Do Sądu Rejonowego w Sanoku wpłynął akt oskarżenia przeciwko jednemu z sanockich adwokatów, Jerzemu Sz., któremu zarzuca się, że 30 października ubiegłego roku, kierując z nadmierną prędkością samochodem volks-wagen golf doprowadził do groźnego karambolu na ul. Krakowskiej, po czym zbiegł z miejsca zdarzenia. W wyniku wypadku uszkodzone zostały trzy inne samochody osobowe i autobus, a jeden z kierowców odniósł poważne obrażenia ciała. Straty materialne poszkodowanych właścicieli pojazdów oszacowano na 9.522,88 złotych.

Prowadzone przez Prokuraturę Wojewódzką w Krośnie śledztwo pozwoliło ustalić świadków zdarzenia, odtworzyć jego przebieg i wskazać sprawcę wypadku. Przesłuchiwany w charakterze podejrzanego Jerzy Sz. nie przyznał się jednak do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. Za przestępstwo, o które jest oskarżony, grozi mu kara od roku do 10 lat pozbawienia wolności.

W ocenie biegłego ze Stowarzyszenia Rzeczoznawców Techniki Samochodowej i Ruchu Drogowego, bezpośrednią przyczyną wypadku była nadmierna prędkość volkswagena oraz błędna technika i nieprecyzyjna jazda kierującego tym pojazdem. Biegły stwierdził, że minimalna prędkość, z jaką samochód poruszał się przed wypadkiem wynosiła 83 km/h (prędkość minimalna, ponieważ w obliczeniach pominięto utratę energii deformacji pojazdów, z którymi zderzył się volkswagen).

Świadkowie — uczestnicy wypadku — zgodnie potwierdzili, że w volkswagenu nie było tylko kierowca, który samodzielnie, choć nie bez trudu wy dostał się ze środka pojazdu przez drzwi od strony pasażera. Drzwi z lewej strony były wgrzyte i nie chciały się otworzyć. Po wydostaniu się na zewnątrz, w ciągu kilku minut kierowca oddalił się z miejsca zda-

spół z siedmioma innymi mężczyznami, bez wahania wskazała na Jerzego Sz.

W pozostawionym na miejscu wypadku volkswagenu policjanci znaleźli m.in. tożę adwokacką, skórzaną kurtkę oraz teczkę zawierającą obwolutę akt, notatnik oraz imienną pieczęć i książeczkę zdrowia Jerzego Sz. Przekazano je ówczesnej konkubinie a obecnie żonie oskarżonego, która rozpoznała je jako jego własność. Jej własnością okazał się natomiast volks-wagen.

Mimo poszukiwań prowadzonych przez służby patrolowe sanockiej policji nie udało się zatrzymać zbiegłego z miejsca wypadku kierowcy. Podejrzanego o spowodowanie karambolu adwokat o spowodowanie karambolu adwokat „zniknął” na kilkanaście dni. Zastępujący go w tym czasie w kancelarii adwokackiej — na prośbę jego konkubiny — kolidy — adwokaci zeznali, że poinformo-

gowe skutkujące wypadkiem — brzmi jeden z ostatnich akapitów uzasadnienia aktu oskarżenia skierowanego przez Prokuraturę Wojewódzką w Krośnie do Sądu Rejonowego w Sanoku.

O winie oskarżonego rozstrzygnie niezawisły sąd. Ze zrozumiałych względów mało jednak prawdopodobne, by był to sąd sanocki. Jest niemal pewne, że sprawa będzie rozpatrywana gdzie indziej. Jeden z sanockich przedstawicieli prawa stwierdził wręcz, że powinna być prowadzona poza terenem Krośnieńskiego.

Jak się dowiedzieliśmy, przeciwko Jerzemu Sz. toczy się obecnie także inny proces — w Sądzie Rejonowym w Jaśle. Sanocki adwokat oskarżony jest o poświadczenie nieprawdy i nakłanianie do fałszywych zeznań. Za to przestępstwo grozi mu kara od 6 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności. (jot)

# NIEZAPOMINAJKA

W TYM TYGODNIU ŚWIĘTUJEMY IMIENINY:

- 24.07 Kingi, Krystyny, Antoniego i Olgi
- 25.07 Dalibora, Jakuba, Krzysztofa i Walentyny
- 26.07 Anny, Hanny, Grażyny, Joachima i Mirosławy
- 27.07 Dionizego, Julii, Lilii i Natalii
- 29.07 Aidy, Aurelii, Innocentego i Wiktora
- 30.07 Faustyny, Marty, Olafa i Olgi
- 31.07 Aldony, Julity, Ludomiły i Rościslawa

PRZYSŁOWIE TYGODNIA:

- 31.07 Ignac prawi: spiesz się, bo zima na tropie

ŚWIĘTA OKOLICZNOŚCIOWE:

- 24.07 Dzień Policjanta

# VADEMECUM

## SANOK

Miejska Biblioteka Publiczna ul. Lenartowicza 2

Godziny otwarcia biblioteki w lipcu i sierpniu:

Wypożyczalnia – 10-17, Czytelnia – 10-17, Oddział dla dzieci – 10-16

Muzeum Historyczne (Zamek)

czynne: od 16 września do 15 czerwca – 9.00-15.00.

od 16 czerwca do 15 września – 9.00-17.00, w pon. do 15.00.

Ekspozycje stałe – Ikony, Malarstwo Zdzisława Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego tel. 463-16-72

Czynne codziennie 8.00-18.00.

Ceny biletów: normalne 5,00 zł, ulgowe 3,00 zł, niedziela – bezpłatnie

Sanocki Dom Kultury ul. Mickiewicza 24, tel. 463-41-42

- Gielda Numizmatyczna. Każda pierwsza niedziela miesiąca.

- Wystawa fotografii (sala wystawowa)

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek” ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-02-62

Młodzieżowy Dom Kultury Plac Św. Michała 6, tel. 463-09-15

Państwowa Szkoła Muzyczna ul. Podgórze 25, tel. 463-17-78

Kino „Pokój” ul. Mickiewicza 13, tel. 463-07-47

24-26 lipca, godz. 20.00 „Wysłannik przyszłości”, USA, 15 lat

27-29 lipca, godz. 20.00 „Cudze szczęście”, Polska, 15 lat

30 lipca-2 sierpnia, godz. 20.00 „Buntownik z wyboru”, USA, 15 lat

Postój taksówek Plac Św. Michała 6, tel. 463-03-33

## ZAGÓRZ

Kino „Sokół”

25 lipca, godz. 17.00 „Polowanie na mysz”, USA, b/o

25 lipca, godz. 19.00 „Goło i wesolo”, USA, 15 lat

27 lipca, godz. 19.00 „Kochaj i rób co chcesz”, USA, 15 lat

29 lipca, godz. 19.00 „Wysłannik przyszłości”, USA, 15 lat

Środowiskowy Dom Samopomocy ul. ks. J. Winnickiego 1a, tel. 462-24-00

- Bezpłatna pomoc ofiarom przemocy domowej.

Uprzejmie informujemy, że **BIURO POSELSKIE** posła Unii Wolności **prof. Jerzego Osiatyńskiego**

Rynek 15 (w podwórzu) w Sanoku

czynne jest w **środy** od godz. **10<sup>00</sup>** do **11<sup>00</sup>**

**Zapraszamy**

w **czwartki** od godz. **17<sup>00</sup>** do **18<sup>00</sup>**

## Słowo się rzekło...

W związku z rozstrzygnięciem pierwszego etapu przetargu na zainstalowanie systemu kamer monitoringu w naszym mieście, Regionalna Izba Gospodarcza w Sanoku zwraca się do wszystkich podmiotów gospodarczych, które zadeklarowały przekazanie darowizny na powyższy cel o dokonanie wpłaty na przekazanych drukach.

Wpłaty można dokonać na normalnych drukach według wzoru: Urząd Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, konto BDK o/Sanok, rachunek 10701249-648-2321-0100, tytuł wpłaty: Darowizna na cele bezpieczeństwa publicznego.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie w Izbie – tel. 463-04-44.

## Sygnaly Czytelników

Jedna z mieszkańek Dąbrówki poinformowała nas, że w środę rano ekipa SPGK prowadząca prace przy układaniu rur kanalizacyjnych na Dąbrówce uszkodziła przy okazji sieć wodociagową, co spowodowało istną powódź na okolicznych działkach.

## Kąpiel z rury

– Moja działka została zniszczona, sąsiednie też. Ciekawa jestem, kto za to zapłaci? Nie ma nawet z kim rozmawiać, bo pan kierownik odpowiedzialny za prowadzenie prac nie pojawił się od rana, a pracownicy uprawiają pyskówkę, udowadniając sobie wzajemnie, kto zawinił. Nie rozumiem, co to za fachowcy, którzy mając plany nie potrafią określić, gdzie co jest? Przecież ten wodociąg nie był układany 50 lat temu tylko niedawno!

# KRONIKA POLICYJNA

\* Pod koła poloneza kierowanego przez mieszkańca Bórki dostał się 73-letni mężczyzna, mieszkaniec Sanoka. Ze wstępnych ustaleń wynika, że pieszy wszedł niespodziewanie na jezdnię zza stojącego na jezdni samochodu. Poszkodowany doznał ogólnych obrażeń kończyn dolnych i został przewieziony do szpitala. Wypadek miał miejsce 16 lipca około godz. 14.00 na ul. Królowej Bony.

\* Olej silnikowy, komplet kluczy, lustro zewnętrzne oraz jedna z wycieraczek padły łupem złodzieja, który z 16 na 17 lipca włamał się do fiata 126p zaparkowanego na parkingu przyblokowym na ul. Traugutta, w pobliżu przychodni rejonowej. Sprawca otworzył bagażnik samochodu prawdopodobnie przy pomocy dopasowanego klucza. Łączna wartość strat wyniosła 65 złotych.

\* W nocy z 18 na 19 lipca nieznany sprawca włamał się do kiosku Ruch 28 na Al. Wojska Polskiego. Złodziej wybił szybę z prawej strony kiosku i przez powstały otwór zagarnął 4 pary skarpet, słomki do napojów, kostki WC, puzzle oraz drobne zabawki o łącznej wartości 100 złotych.

\* W ostatnich dniach na terenie Sanoka odnotowano 2 nagłe zgony. W nocy z 19 na 20 lipca w jednym z mieszkań

na ul. Heweliusza 3 (tzw. ogienni) stwierdzono zgon ponad 60-letniego Józefa B. Prawdopodobną przyczyną śmierci denata było zatrucie alkoholowe. Dwa dni wcześniej, około godz. 23.00, w mieszkaniu na ul. Robotniczej, znaleziono zwłoki 35-letniego Lesława Ch. Przyczyny śmierci mężczyzny nie są znane – w tej sprawie prowadzone jest dochodzenie.

\* Nieznany sprawca włamał się do poloneza zaparkowanego na ul. Sadowej 37. Jego łupem padł radiodwuzacz Opel, oszacowany przez właściciela na 250-300 złotych. W samochodzie znajdowały się również dokumenty i towar w postaci odzieży, ale te pozostały nienaruszone. I tym razem zastosowano metodę pasówki. Włamanie miało miejsce w nocy z 20 na 21 lipca.

\* Jednemu z pracowników biura Stomilu skradziono pozostawiony przez niego w pokoju portfel zawierający gotówkę w kwocie około 400-500 złotych, dowód osobisty, prawo jazdy i dowód rejestracyjny oraz kartę płatniczą. Kradzieży dokonano 21 lipca.

\* Tego samego dnia zniknął rower górski pozostawiony przez jego właściciela na posesji przy ul. Konarskiego 43. Wartość jednoślada oceniono na 800 złotych.

\* W nocy z 21 na 22 lipca nieznani sprawcy włamali się do firmy Herb na Dąbrówce. Z pomieszczeń biurowych skradli komputer o wartości 1500 złotych oraz gotówkę w kwocie 1200 złotych. Dostali się do środka przez wypchnięcie okna antywłamaniowego. Podjęta przez nich wcześniej próba sforsowania drzwi nie powiodła się. Kradzieży dokonano mimo dozoru obiektu przez strażnika, który twierdzi, że niczego nie widział ani nie słyszał.

\* Tej samej nocy miało miejsce drugie włamanie. Tym razem obiektem zainteresowania włamywaczy stała się restauracja Zasnianie. Złodzieje dostali się do środka przez zsypanie węgla do kotłowni. Wynieśli z restauracji kasę fiskalną o wartości 3600 złotych. Spodziewając się zapewne, że zawiera w swoim wnętrzu pieniądze, rozbili ją 600 metrów dalej i nic nie znaleźli, porzucili uszkodzoną.

\* Mimo usilnych starań lekarzy nie udało się uratować kobiety poszkodowanej w wypadku, do którego doszło 10 lipca na ul. Przemyskiej. Przypomnijmy, że wyprzedzający nieprawidłowo mercedesa Maciej N. kierujący fiatem ritmo doprowadził do czołowego zderzenia z jadącym w przeciwnym kierunku fiatem 125p którego pasażerka – żona kierowcy – doznała bardzo poważnych obrażeń ciała. Kobieta zmarła po kilku dniach nie odzyskawszy przytomności.

## A, fe!

Ten kontener stoi w pobliżu domów prywatnych i tzw. Małpiego Gaju w Zahutynie. Właścicielem kontenera jest Urząd Miejski w Zagórz. Może śmieci warto byłoby wywozić nieco częściej, bowiem obrazek taki jak na naszym zdjęciu nie należy do rzadkości...



## WZBOGACI KOLEKCJĘ

Teksty okraszone są zdjęciami i bogatymi przypisami. Jest to ciekawa pozycja dla kolekcjonerów-pasjonatów, zważywszy, że wydrukowano zaledwie 99 egzemplarzy książki. Można ją będzie kupić w Muzeum Historycznym.

(c)

Panu

**EDWARDOWI OLEJKO**

Burmistrzowi Miasta Sanoka

wyrazy szczerego współczucia

z powodu śmierci Matki

składają

Zarząd Miasta

i Pracownicy Urzędu

Panu

**EDWARDOWI OLEJCE**

BURMISTRZOWI MIASTA SANOKA

szczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci MATKI

składają

Zarząd i Pracownicy Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Sanoku

Szczerze wyrazy współczucia

z powodu śmierci Matki

Burmistrzowi Miasta Sanoka

**Edwardowi Olejko**

składa

Zespół Redakcyjny „Tygodnika Sanockiego”

Panu

**Edwardowi Olejko**

Burmistrzowi Miasta Sanoka

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci Matki

składają

Dyrekcja i Pracownicy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sanoku

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

**ś.P. Bronisława Sokołowskiego**

składa

**RODZINA**

Burmistrzowi Miasta Sanoka

**Panu Edwardowi Olejko**

wyrazy głębokiego współczucia

z powodu śmierci Matki

składają

Zarząd i Pracownicy Sanockiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

# Dwa dni z Algida

Algida prowadzi tego typu akcje już od kilku lat. W okresie wakacji jej przedstawiciele wyruszają na trasę odwiedzając wiele polskich miast i miasteczek. Poprzez liczne konkursy i prowadzoną w rozmaitej formie zabawę z mieszkańcami, promują produkcję wyrobów przez firmę wyroby.

– Do tej pory promocyjna trasa wiodła zawsze przez Wybrzeże. W tym roku po raz pierwszy zdecydowano się wyruszyć również na południe kraju, pokonując je z zachodu na wschód. Rozpoczęliśmy od Szklarskiej Poręby, a zakończymy na Starym Sączu. Na trasie znalazł się również Sanok, w którym gościmy przez dwa dni. Przygotowania do takiego objazdu trwają przez cały rok. Najpierw obmyślamy

scenariusz, dobieramy do niego muzykę i rekwizyty. To są różne konkursy i zabawy, przeznaczone nie tylko dla dzieci, ale i dorosłych. Oczywiście, w osobnych blokach programowych. Każdy może znaleźć coś dla siebie – staramy się, by było to ciekawe i zabawne. Mamy do dyspozycji kilkanaście tysięcy nagród – dziennie rozdajemy ich kilkaset! Naprawdę warto przyjść! Zabawa jest wspaniała. Ludzie często nie chcą nas wypuścić – stwierdził **Grzegorz Armata**, pełniący funkcję kierownika trasy.

Przygotowany przez organizatorów blok przedpołudniowy – zgodnie z zapowiedziami – przeznaczony był dla dzieci. Maluchy mogły sobie poużywać w Malpim Gaju – pojeździć na plasti-

kowych konikach i samochodzikach bądź dać upust wyobraźni w składankach z klocków Lego. Starsze latosiły popisywały się w konkursie piosenkarskim, plastycznym i tanecznym oraz zabawach zręcznościowych. Zwycięzcy otrzymywali nagrody w postaci zabawek, klocków, ciekawych gadżetów i oczywiście lodów.

Sześciolatnia Kasia – jedna z laureatek konkursu piosenkarskiego, najbardziej zadowolona była z urzędzenia do puszczenia baniek mydlanych. Produkcja ich całe chmary.

– *Zaśpiewałam o czterech Murzynkach i wygrałam to. Fajne – skwitowała krótko. Jej nieco starsza koleżanka dodała:*

– *Ja już idę. Przyjdę jak nie będzie tak gorąco. Teraz lody spadają z patyka...*

Po południu przyszedł czas na malolatów. Ci, którzy wyrosli już nieco z wieku pacholecego, próbowali swych sił w wakacyjnym makijażu i nie tylko. Malowano twarze, włosy i co się tylko dało. To był Kolorowy Zawrót Głowy. Można też było pobawić się w karaoke czyli śpiewanie na ekranie, zatańczyć rock'n'rolla na dyskotekę i powalczyć o tytuł Szalonego Malolata. I tu rozdano uczestnikom sporo nagród i pamiątkowych gadżetów. Nie zabrakło też letniego kina pod chmurką, którego repertuar wybrali sami zainteresowani głosując na jeden z zaproponowanych wcześniej przez organizatorów filmów. Wśród głosujących rozlosowano wideokasety ufundowane przez Vision.

Po południu i wieczorem bawili się dorośli. To znaczy mieli się bawić, bowiem największe zaangażowanie wykazywała młodzież. I to ona stanowiła większość widowni popołudniowego bloku. O tym, że starsza część społeczeństwa nie miała ochoty trochę się powyglądać, świadczyć może fakt, iż prowadzący imprezę dosyć długo musieli szukać chętnych do organizowanych konkursów. A to do testu, który miał wyłonić najbardziej wysportowa-



...drudzy z nie mniejszym zaangażowaniem składali klocki Lego, byli też tacy, którzy ograniczyli się do roli kibiców

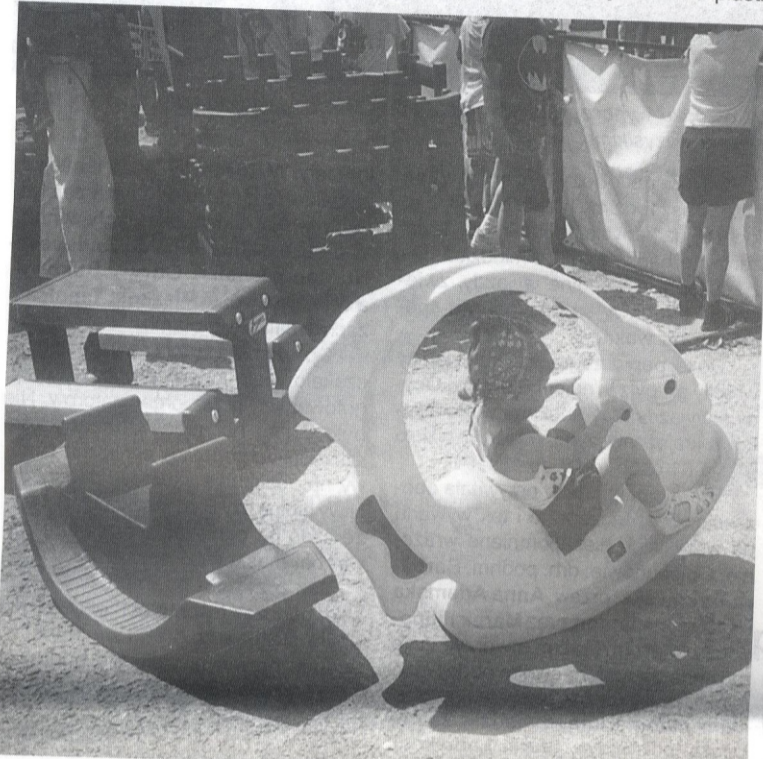
nego mężczyznę w Sanoku, a to do zawodów dla par tanecznych – jedną parę stanowili mężczyzna, który zgłosił się na ochotnika i... pożyczona z widowni czyjaś żona. Jednak każdy występ publiczność nagradzała brawami, a organizatorzy szczerze sypali nagrodami.

– *Właściwie to jestem tutaj przez przypadek – mówi starsza pani – Chciałam dostać się do autobusu, ale Rynek jest zamknięty. Stałam więc chwilę popatrzeć. Podoba mi się, że coś się na Rynku dzieje, szkoda tylko, że takie zabawy odbywają się tak rzadko. No i jak na mój gust, troszeczkę za głośno puszczają muzykę, która odbija się jeszcze od wszystkich ścian. No, ale skoro młodzi mają się przy tym dobrze bawić...*

Bardzo podoba się nam ten pomysł. Jest atrakcją nie tylko dla mieszkańców Sanoka, ale i wakacjonistów w nim turystów. Gdyby jeszcze organizatorzy lepiej zadbał o odpowiednio wcześniej nagłośnienie tej imprezy, choćby poprzez lokalne media... Same plakaty rozlepione na ulicach na 2-3 dni przed przyjazdem to trochę mało. Stąd i frekwencja stosunkowo niewielka, choć im bliżej wieczora, tym była lepsza.

Ósmego sierpnia Sanok będzie ponownie przystankiem na trasie promocyjnej, ale już nie lodów. I znów na Rynku będą się działy ciekawe rzeczy. Mamy nadzieję, że tym razem organizatorzy nie zasypią gruszek w popiele i zadbają o public relations lepiej niż ostatnio.

(jot, cdy)



W Malpim Gaju najmłodszy sanoczanin używał sobie zapamiętane na rybkach, grzybkach i samochodzikach...

## WYCIECZKA SENIORÓW

Aby przybliżyć starszym mieszkańcom nowe obiekty naszego miasta i jego rozbudowę, **Zofia Nakoneczna** zorganizowała dla podopiecznych PKPS-u wycieczkę po Sanoku. W jej programie znalazł się przejazd nową obwodnicą, zwiedzanie Muzeum Historycznego, cerkwi prawosławnej, hotelu Jagiellońskiego, żłobka na na Os. Błonie i centrum handlowego. Organizatorka składa podziękowania Sanockiemu Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej za udostępnienie autobusu. Dziękuję również panu **Tadeuszowi Ortyłowi** – prezesowi Koła Numizmatyków w Sanoku, który zawsze służy pomocą.

Wyjaśniamy też, prostując informację z 29 Nr „TS”, że od 18 czerwca pani **Zofia** jest prezesem zarządu tej organizacji. Od 1 czerwca 1977 roku zaś nieprzerwanie pracuje w PKPS-ie na pół etatu, z wielkim zaangażowaniem i ofiarnością służąc pomocą ludziom najbardziej jej potrzebującym.

K. M.

## KOMUNIKAT

Informuje się mieszkańców dzielnicy Wójtostwo, że jest do rozdysponowania jeden punkt sprzedaży napojów alkoholowych powyżej 4,5% zawartości alkoholu.

Wnioski o przydział koncesji proszę składać w pokoju nr 18 (I piętro) do 3 sierpnia. Posiedzenie Zarządu Miasta odbędzie się 5 sierpnia 1998 r.

Do Biura Paszportowego w Sanoku wpłynęło jak dotąd 1935 wniosków o wydanie paszportów. Sezon jednak się nie zakończył. Ze względu na okres wakacji wnioski odsyłane są do Biura Paszportowego w Krośnie dwa razy w tygodniu.

O paszport w zasadzie może starać się każdy. Odmowy ich wydania zdarzają się jedynie, jeżeli interesant wszedł w konflikt z prawem.

Na otrzymanie tego dokumentu czeka się obecnie około trzech tygodni, jednak okres oczekiwania może się wydłużyć. O wcześniejsze wydanie paszportu – jedynie w pilnej sprawie – należy zwrócić się do Biura Paszportowego w Krośnie, biuro w Sanoku tych próśb nie rozpatruje.

## Paszportowy urodzaj

Dzieci, których rodzice są po rozwodzie, muszą posiadać zgodę obojwojga z nich. Biuro Paszportowe w Sanoku apeluje do rodziców tych dzieci, aby mieli oni świadomość, że muszą zgłosić się do podpisu osobiście. Jeżeli któreś z rodziców przebywa za granicą, powinno zgłosić się do odpowiedniego konsulat.

– *Proszę wszystkich o wyrozumiałość, gdyż te formalności są niezbędne. Jako urzędnik państwowy nie mogę wydawać tych dokumentów każdemu na słowo honoru – mówi Jacek Charchalis, inspektor Biura Paszportowego w Sanoku.*

Paszporty dla dzieci i młodzieży do lat 16 wydawane są bezpłatnie, cena paszportu dla osób dorosłych wynosi 100 zł. Młodzież ucząca się w szkołach dziennych może wyrobić sobie paszport z pięćdziesięcioprocentową zniżką.

bep

**Wszystkim Sponsorom Darczyńcom i ludziom dobrej woli,** którzy wspomogli nas finansowo, materialnie i organizacyjnie w przygotowaniu i przeprowadzeniu imprezy sportowo-rekreacyjnej p.n. „Wieczór Świętojański” na obiektach MOSiR-u w dniu 23 czerwca 1998 r, a są to:

1. Rada Miasta Sanoka
2. Urząd Miasta w Sanoku
3. Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Sanoku
4. Harcerze Hufca ZHP Ziemi Sanockiej
5. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji
6. Komenda Rejonowa Policji
7. Pracownia Plastyczna „Krokus” – Pani Helenie Harenzy
8. Hurtownia Odzieży Używanej – Państwa Woskowiczów
9. Firma Handlowa „Johnson” – Pana Jana Kmiecickiego

serdeczne podziękowanie

składa Rada Dzielnicy Błonie

## Pierwsze zakupy w „DWÓJCE”



Swojego supermarketu doczekało się osiedle Błonie. Pierwsze zakupy można było zrobić 18 lipca o godzinie 11.00. Wtedy odbyło się otwarcie sklepu, połączone z licznymi promocjami i degustacjami. Przyszło mnóstwo ludzi. Za koszykami ustawiały się długie kolejki. Na otwarcie zaproszono gości z Zarządu Miasta i przedstawicieli firm współpracujących z Powiatową Spółdzielnią Spożywców w Sanoku. Chyba mało kto wie, że „Spółem” w tym roku obchodzi 60-lecie swojej działalności.

W sklepie można dokonywać zakupów na następujących stoiskach: pieczywo, nabiał, napoje, przetwory rybne, sery, drób, mięso, wędliny, konserwy, kosmetyki i chemia. Można kupić też owoce, warzywa i kwiaty.

Planuje się otwarcie stoiska z alkoholem. Na razie na tym miejscu będzie prasa, papierosy i skup butelek.

W dniu otwarcia była okazja spróbować za darmo wyrobów Zakładów Mięsnych z Dębicy, które smakowały wymiennie i rozeszły się w tempie błyskawicznym. Najbardziej zachwycone były dzieci, które wolały paszteciki i kielbaski od... czekolady. Można było też poprobać różnych rodzajów chleba i jogurtów. Degustowano również zupki z Wodzisławia Śląskiego.

„Dwójka” czynna jest od godziny 6.00 do 22.00. W niedzielę i święta zakupy można robić od 9.00 do 21.00. Gdy takie tłumy, jak w dniu otwarcia będą odwiedzać market to z pewnością będzie on się miał świetnie.

K. Mogilany

**Radio 89,50 FM**  
**IESZCZADY**  
**AGENCJA REKLAMY**  
 Sanok, ul. Chopina 10  
 tel. 463-67-89

**Drukarnia sitodrukowa**  
**Pracownia plastyczna**  
**Biuro Reklamy Solus**  
 Sanok, ul. Kazimierza Wlk. 3/21

## LEPIEJ USIAŚĆ CZY ZAPARKOWAĆ?

Na brak lokali gastronomicznych Sanok nie może narzekać. Wśród nich można znaleźć takie, które zadowolą gust każdego – od typowo młodzieżowych, aż po ekskluzywne restauracje. Jednak daleko nam jeszcze do Krakowa czy Warszawy, gdzie kawiarnie wychodzą na ulice, wabiąc do odwiedzenia sympatycznymi ogródkami. Ogródek taki chcieli stworzyć właściciele restauracji „Pod Arkadami” przy ulicy Grzegorza. Tyle, że pojawiły się problemy...

Na własny koszt właściciel „Piwnicy...” Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „AB IMPEX” postanowiło wyczyścić kostkę brukową przed drzwiami do restauracji, żeby założyć tam kawiarniany ogródek. Właściciele kupili donice, posadzili w nich kwiatki, wokół rosnącego tam drzewa zasiali trawę. Na początku czerwca stanął ogródek, z trzema parasolami jednego z browarów, stolikami i krzesłkami, ogrodzony stylowym płotkiem. 4 czerwca „AB IMPEX” wystąpiło do Urzędu Miasta z prośbą o wyrażenie zgody na postawienie ogródka.

– Mieliśmy już dość panującego tu brudu, wiecznego smrodu i parkujących samochodów – mówi współwłaściciel **Bogusław Kwieciński** – Postanowiliśmy zrobić ogródek, żeby ściągnąć tu ludzi. Nie przypuszczaliśmy, że ktokolwiek będzie nam robił problemy. Najpierw donice stanęły tuż przy samej krawędzi jezdni. Pojawiła się jednak policja i kazała zrobić przejście. Przesunęliśmy je natychmiast w głąb placu. Poza nimi ustawiiliśmy ogródek. Zakupiliśmy bar sa-



łatkowy, z którego chcieliśmy podawać lody, napoje i sałatki. Przez kilka dni, przed wejściem do lokalu grała orkiestra. Przypuszczam, że w euforii zaczęliśmy podawać piwo, zapominając o tym, iż potrzebne jest dodatkowo zezwolenie na podawanie piwa na zewnątrz.

Dopiero 8 czerwca do Urzędu Miasta wpłynęło pismo z prośbą o rozszerzenie zezwolenia na sprzedaż alkoholu na terenie ogródka, bądź o wydanie zupełnie nowego zezwolenia. 16 czerwca nadeszła odpowiedź z Urzędu Miasta z prośbą o: (...) uzupełnienie wniosku o mapkę z zaznaczonym ogródkiem ze wskazaniem wielkości i prawa do użytkowania (...).

– Przesłaliśmy sprzedawcę piwa, kiedy pojawiła się u nas pani z Urzędu Miasta. Nie przedstawiwszy się, zaczęła mieć pretensje do barmana, że nie mamy zezwolenia, że reklamujemy alkohol, co jest niezgodne z przepisami. Wzięliśmy sobie to do serca i po godzinie na zewnątrz zostały już tylko lody, soki, kawa i sałatki.

Właściciele piwnicy twierdzą, że nie dało się jednak uniknąć sytuacji, kiedy klient na dole kupił sobie piwo kuflowe i uparł się wypić je na zewnątrz. Był on ostrzegany, że pije ten alkohol w ogródku na własną odpowiedzialność.

Sprawa pozwolenia na ogródek gastronomiczny nie była również taka prosta, jak mogło by się wydawać. Na zdrowy rozsądek, coż w tym, że właściciele restauracji, w sezonie letnim chcą handlować na świeżym powietrzu, przed lokalem? Zaistniał jednak konflikt interesów. Jak mówi **Bogusław Kwieciński**, w odpowiedzi na pismo z prośbą o zezwolenie na wystawienie ogródka, burmistrz odpowiedział negatywnie, tłumacząc, iż parking (podkr. aut.) nie jest przewidziany do przekazania w dzierżawę w drodze przetargu.

– Nie rozumiemy dlaczego w piśmie tym burmistrz pisze o chodniku jako o parkingu – mówi **Adam Fus** kierownik restauracji „Pod Arkadami” – Tutaj przecież od wielu lat stoi wbetonowany znak „zakaz zatrzymy-

wania”, z dodatkową tabliczką „dotyczy też chodnika”. Kierowcy nic sobie z tego nie robią, parkują tutaj cały czas. Już o 6 rano plac jest tak załadowany, że czasami nie ma nawet jak dowieźć towaru. Czasami przychodzą do nas ludzie z pytaniem, czy to nasze auta zastawiły im wyjazd. Kiedy zaczęliśmy coś z tym robić, nie pozwolono nam na to.

Wystosowano więc drugie pismo, tym razem do Zarządu Miasta, również z prośbą o pozwolenie na założenie ogródka – który nota bene cały czas stał na chodniku. Nadeszła odpowiedź z urzędu, podpisana z upoważnienia burmistrza przez Andrzeja Ostrowskiego, naczelnika Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa: Zarząd Miasta na posiedzeniu 15 lipca negatywnie zaopiniował przedmiotową sprawę. W związku z tym prosimy o zlikwidowanie ogródka oraz kwiatników znajdujących się na gruncie mienia komunalnego przed restauracją przy ul. Grzegorza w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18 lipca.

## Gdzie na weekend?

Najbliższy weekend obfituje w liczne wydarzenia artystyczne. Już dziś zaczyna się pierwszy **Złot Pojazdów Zabytkowych** na wyspie „Energetyk” w Polańczyku, który potrwa 2 dni (24-25 lipca). Również do Polańczyka możemy wybrać się na koncerty Solińskiego Lata już w niedzielę. Wystąpią zespoły muzyczne Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Żmigrodzie. Kapela ludowa „Żmigrodzianie” i kapela podwórkowa „Zimny drań”.

Jeżeli ktoś z czytelników preferuje rockowe występy, zapraszamy już w sobotę do Soliny na koncert **Formacji Nieżywych Schabuff** pod namiotem. Miłośników sportu i szybkiej jazdy zapraszamy natomiast do Ustrzyk Dolnych na **Mistrzostwa Polski w kolarstwie górskim**.

Jak widać w ciągu najbliższych dni czekają nas nie lada emocje, wybór pozostawiamy Państwu.

Pepe

W przypadku niezastosowania się do stanowiska Zarządu, zlecone zostanie dokonanie likwidacji w/w ogródka i kwiatników na koszt Waszego Przedsiębiorstwa.

Właściciele restauracji „Pod Arkadami” zdjęli stoliki i parasole. Zostały jedynie donice i płotek. Ponieważ w piśmie nie było ani słowa uzasadnienia negatywnej decyzji, przedsiębiorstwo „AB IMPEX” zwróciło się piśmiennie do Zarządu Miasta z prośbą o przesłanie takiego wyjaśnienia. Do poniedziałku 20 lipca donice i płotek stały na chodniku, jednak we wtorek, po telefonie z wydziału geodezji Urzędu Miasta, wszystko zostało zdemontowane.

– Oczywiście nie oznacza to, że się poddajemy – mówi **Bogusław Kwieciński** – O ogródek będziemy walczyć do końca, przecież nie robimy nic złego. W wielu miejscach w mieście można usiąść na świeżym powietrzu i wypić piwo. Że nie wspomnę o tym, iż kiermasz młodzieżowy sponsorowany był przez browar i podawane było na nim piwo. A my chcieliśmy jedynie na początek zezwolenie na ogródek typowo gastronomiczny!

W Urzędzie Miasta nie miał kto skomentować decyzji dotyczącej niewyrażenia zgody na otwarcie ogródka przed restauracją „Pod Arkadami”. Burmistrz **Edward Olejko** jest na urlopie, zastępca burmistrza **Piotr Mazur** niedawno z urlopu powrócił. **Andrzej Ostrowski** nie chciał się wypowiadać na ten temat ze względu na to, iż nie uczestniczył we wszystkich posiedzeniach Zarządu, a poza tym pracuje już na innym stanowisku. Jedynie wiceburmistrz **Witold Przybyło** powiedział:

– Ogródka nie ma i nie będzie. To nie jest moja decyzja, to jest kolegialna decyzja Zarządu i ja jej nie będę komentował. Mogła ona zapaść ze względu na brak miejsca na ogródek, były też skargi, na przykład od pana **Wasilewskiego**, właściciela sklepu kosmetycznego, że ogródek przeszkadza. Jeśli chodzi o znak zakazu zatrzymywania – pyta pan o szczegóły. Może były sprzeczne pisma, ciężko mi powiedzieć, nie mam komputera w głowie. Zresztą jeśli chce się pan o znaku dowiedzieć czegoś więcej, to jest to droga wojewódzka.

Innego zdania na temat ogródka byli np. klienci „Orbisu”, którzy twierdzą, że bardzo ciężko przejść między biurami, a oni sami w oczekiwaniu na załatwienie formalności, z chęcią przysiedliby sobie pod parasolem przy kawie, czy lodach. Również przechodnie narzekają na trudności w przejściu chodnikiem pod „Klubem Naftowca” z powodu dużej liczby zaparkowanych tam pojazdów.

Zdecydowanie przeciwny ogródkowi jest proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego prałat **Marian Burczyk**: – Osobiście raczej wolałbym żeby w tym miejscu był parking, bo gdzie mają zatrzymać się ludzie, którzy przyjeżdżają do banku? A poza tym, przez dwie niedziele wystawiano organy, jakaś panna śpiewała, i było tak głośno, że nie można było spokojnie w domu wysiedzieć, a hałas było słychać nawet w kościele podczas mszy. W centrum nie może być takiego huku i krzyku. Nie można podawać piwa w takiej odległości od kościoła. Może być ogródek, ale powinno być kulturalnie, a nie tak, że aż musiałem dzwonić na policję, żeby interweniowała.

Właściciele restauracji „Pod Arkadami” zastanawiają się dlaczego odmówiono im zgody na postawienie ogródka. Wszak Sanok chce być miastem turystycznym, a wiadomo, że najłatwiej turystę zatrzymać w interesującym lokalu. A to już jest sprawa turysty, czy będzie chciał siedzieć akurat tutaj przy głównej arterii miasta, czy w innym, spokojniejszym miejscu. Sprawa zresztą dotyczy też samych sanoczan – wszak postawiono ich przed alternatywą: parkowanie na zakazie czy odpoczynek w kawiarnianym ogródku.

**Marcin Kandefer**

## Wakacje z harcerzami

Na tegoroczne wakacje sanoccy harcerze wyznaczyli sobie wiele zadań. Sami podnoszą swoje kwalifikacje, zdobywając kolejne odznaki i sprawności, a do tego organizują letni wypoczynek innym.



W ośrodku wypoczynkowym **Kamarad** w **Mnichowskim Potoku**. Humory dopisywały wszystkim.

Coroczne obozy organizowane przez nasz rodzimy hufiec przy ul. Zielonej już tradycja. Biorą w nich udział zarówno harcerze, jak i młodzież niezrzeszona, a wspólne wyjazdy, zwiedzanie i zabawy są doskonałym sposobem na wakacje.

Do tej pory z zagranicznych wojaży wróciły grupy z Węgier i Słowacji. Obydwa wyjazdy były obozami wypoczynkowo-krajoznawczymi, w których wzięło udział 81 osób (od 9 do 18 lat).

Słowacja, mimo że przywitała obozowiczów deszczem, to i tak wywarła na wszystkich niezapomniane wrażenie. Opiekunowie: drh. podhm. **Barbara Tarkowska**, przew. **Anna Adamska** i **Katarzyna Ordon** oraz **Marek Filipowicz** i **Marcin Mazur** stworzyli iście rodzinną atmosferę swoim podopiecznym. Uczestnicy obozu byli w preszowskim planetarium, zwiedzili zamek książąt polskich w **Starej Lubowej**, a w **Bardejowie** czekała na nich przepiękna **Starówka** oraz **Muzeum Fauny i Flory**. Mgły i deszcze nie przeszkodziły sanockim turystom w wędrowkach po tamtejszych **Tatrach**, a wśród bogatego programu znalazł się również czas na próbowanie wód mineralnych w **Bardejowskich Kupelach**.

Na obozie na Węgrzech było również ciekawie. Opiekunowie hm. **Alicja Bar**, hm. **Jolanta Struś**, hm. **Ewa Wojtuszevska** oraz **Justyna Cięciwa** czuwały nad wszystkim, a na uczestników czekało wiele atrakcji turystycznych. W **Budapeszcie** byli m.in. w **lunaparce**, na **Górze Gellerta**, na **Wyspie Ma-**

**łgorzaty**. W **Egerze** zwiedzili tamtejszy zamek oraz degustowali wina ze słynnych węgierskich słynnych winnic. W drodze z **Miszkolca do Budapesztu** podziwiali **Góry Bukowe**, a w miejscowości **Miszkolc** – zachwycali się **grotami**.

Oprócz zwiedzania na uczestników czekało wiele innych propozycji przygotowanych przez organizatorów. Nie było czasu na nudę! Obozowiczom szczególnie podobały się liczne zabawy np.: szukanie skarbow, podchody, bitwy błotne czy **Bieg Biszkopta**. Był także czas na ogniska, dyskoteki, a nawet bal maskowy.

Jak przystało na imprezy harcerskie, podczas trwania obu obozów nie obydło się bez zbiórek i meldunków. Jednak prawie nikt się nie buntował i nie narzekał. **Bawiliśmy się w harcerstwo** – podsumowali oba wyjazdy opiekunowie. Tym, którzy z naszą organizacją nie mieli do tej pory żadnego związku staraliśmy się przybliżyć i zasady harcerskie. Trzeba przyznać, że wielu osobom się to podobało i kto wie, może w nowym roku szkolnym będzie można zobaczyć w naszych szeregach nowe twarze.

Praca hufca to nie tylko organizowanie obozów. Wręcz przeciwnie. Można powiedzieć, że teraz – po przyjeździe kadry ze szkoleń – rozpocznie się prawdziwa praca. Zgodnie z przedwakacyjną zapowiedzią komendantki, już wkrótce w Sanoku pojawią się harcerskie propozycje „Wakacji w mieście”.



Na **Placu Zwycięstwa** w **Budapeszcie** harcerze też czuli się znakomicie.

Oto zaproszenie do wspólnej zabawy:

– od **28 lipca** (wtorek) rozpoczyna pracę **Stacja Nieobozowej Akcji** – w **Domu Harcerza** przy ul. Zielonej 39, na osiedlu **Blonie**. Dlatego też organizatorzy zapraszają w tym dniu wszystkich chętnych – nie tylko harcerzy – na spotkanie organizacyjne o godzinie 10.00.

Podczas trwania akcji zorganizowane zostaną liczne konkursy, różnego rodzaju pokazy i zawody. Natomiast w każdy czwartek odbywać się będą rajdy i wycieczki dla dzieci i młodzieży wraz z rodzicami.

**Harcerze serdecznie zapraszają do wspólnych przygód i wesołej zabawy, a to wszystko już od 15 sierpnia!**

(a.k)

# Tygodniczek



## Zagadki

1. Jeden – nad kwiatami brzęczy, cały w czarno – żółtych pasach. Drugi – o kolorach tęczy – po podłodze sobie hasa. Nazwy mają jednakowe, bowiem buczą wciąż na nowo.

2. Dziur ma sporo czasami lecz ich zsywać nie trzeba, bo go razem z dziurami zjesz na kawałku chleba.

Witajcie! Wakacje w pełni. Po dwóch tygodniach deszczów nareszcie przywitało wszystkich rozpromienione słońce

Deszcz czy słońce – pogoda wcale nie jest ważna! Wystarczy grupa przyjaciół, a wtedy nawet w ulewny deszcz dziecięce buzie będą roześmiane.

A oto kilka gier i zabaw, które Tygodniczek proponuje swoim czytelnikom:

### Dla dzieci młodszych

#### Zagadki pantomimiczne

Jeden z uczestników przedstawia gestem i mimiką, bez posługiwania się rekwizytami, proste czynności albo scenki z życia, np. wbijanie gwoźdź, rąbanie drewna, froterowanie podłogi, prowadzenie samochodu, szycie, prasowanie itp. Wygrywa ten, kto szybciej odgadnie, jaka czynność jest prezentowana.



### Dla dzieci, które już umieją pisać

#### Układanie wyrazów „rebusowych”

W ciągu trzech minut należy ułożyć jak najwięcej wyrazów, których część można zastąpić rysunkiem.

Przykład: Oto wyrazy, których część można zastąpić rysunkiem przedstawiającym UL: ko-szULa, rULetka, ULica... Wygrywa ten, kto wymienił lub wypisał najwięcej wyrazów.

(podajemy kilka innych wyrazów, które można wykorzystać w tej zabawie: OKO, STO, LIS).

#### Łańcuch słów

Gra polega na tym, by w ciągu dwóch minut ułożyć dłuższy łańcuch słów (tylko rzeczowniki), w którym wyraz następny zaczyna się od litery, na jaką kończy się poprzedni.

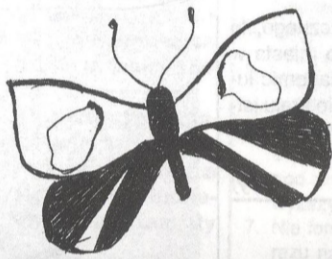
Wszyscy uczestnicy muszą mieć kartki i przybory do pisania. Wygrywa ten, kto ułoży najdłuższy łańcuch nie popełniając żadnego błędu.

Przykład: Atom – most – trop – port – taniec – cegła – arak – kot – tur – rok – korek – kula... Po kilku powtórzeniach tej zabawy, gdy gracze nabiorą wprawę, można wprowadzić utrudnienie: według powyższej zasady pisać łańcuchy nazw roślin, miejscowości albo imion.

#### Licytacja owoców, grzybów i kwiatów

Wybrana osoba pełniąca rolę prowadzącego zapowiada, że rozpoczyna licytację owoców i mówi: jabłko po raz pierwszy, jabłko po raz drugi... W tym czasie ktoś z grających powinien szybko wymienić nazwę innego owocu, np. gruszka. Wówczas prowadzący wypowiada formułę: gruszka po raz pierwszy..., dopóki nie usłyszy nazwy innego owocu. Licytacja trwa tak długo, aż prowadzący wymieni pełną formułę licytacyjną (...po raz trzeci) i uderzy czymś w stół lub kłaśnie w dłoń.

Zwycięza uczestnik gry, który podał ostatnią licytowaną nazwę. Nie wolno wymieniać nazw już raz zgłoszonych w licytacji. Aby te zasady nie łamano, prowadzący powinien mieć pomocnika, który zapisuje zgłaszane nazwy. Po przeprowadzeniu licytacji owoców można rozpocząć licytację grzybów, kwiatów, zwierząt itd.



### Zabawy sportowe

#### Seria wyścigów

Wyłoniona spośród dzieci osoba prowadząca wyznacza krótką trasę (15-20 kroków). Uczestnicy gry najpierw pokonują trasę skacząc na jednej nodze. Kto przybił na metę ostatni albo podparł się drugą nogą – odpada z dalszych wyścigów. Pozostali uczestnicy pokonują trasę ponownie, ale tym razem skacząc na dwu złączonych nogach. I znowu ostatni odpada z dalszego wyścigu. Teraz następuje wyścig na czworakach. Ostatni także odpada. Można jeszcze urządzić wyścig z książką na głowie, wyścig z toczonym okrągłym puszki itp., aż do wyłonienia zwycięzcy.

#### Turniej gier i ćwiczeń zręcznościowych

**Rzut piłeczką.** Gracz rzuca piłeczkę jedną ręką zza pleców tak, aby przeleciała ponad jego ramieniem i chwyci ją drugą ręką. Może się przy tym poruszać. Każdy zawodnik wykonuje 5 rzutów i uzyskuje tyle punktów, ile razy uda mu się schwycić piłeczkę.

**Przeciąganie.** Dwaj zawodnicy stają naprzeciw siebie, każdy na rozłożonej gazecie lub w kółku narysowanym na podłodze, trzymając za mocny sznurek. Na znak prowadzącego – osoby wybranej spośród dzieci – rozpoczyna się przeciąganie. Zwycięza ten zawodnik, który szybciej sięgnie przeciwnika z gazety lub z wyznaczonego kółka. Liczy się stąpnięcie nawet jednej nogi poza wyznaczone pole.



Jastrzębia Góra 29 czerwca 1998 r.

### Miły Tygodniczku!

Pozdrawiamy cię serdecznie z plaży nad Morzem Bałtyckim. Żałujemy, że Cię tu nie ma, więc postaramy się co nieco Ci opowiedzieć.

Wyruszyliśmy na Szlak Wielkiej Przygody nie zważając na strajk kolejowy. Nasz ekspres miał tylko 5 godz. opóźnienia. Jednak nie popsulo nam to humorów, a wszelkie trudy podróży wynagrodziło nam piękne morze. Oczywiście wybraliśmy co to jest klifowe wybrzeże, lecz konfrontacja wiedzy teoretycznej z praktyką jest czasami wyczerpująca. 165 schodów na plażę i 165 schodów z plaży. Ponieważ zaplanowaliśmy bogaty program turystyczno-krajoznawczy, stanowiło to doskonałą zaprawę przed właściwym zwiedzaniem. Byliśmy już na latarni morskiej w Rozewiu – czyli w najbardziej na północ wysuniętym skrawku naszej Ojczyzny, przywitałyśmy się z Neptunem na gdańskiej Starówce i zachwyciliśmy się centralnymi obchodami Dni Morza w Pucku. Chęć do wędrówek w nas nie słabnie, a ponieważ mamy przed sobą jeszcze 7 dni odwiedzimy fokę Balbinę na Helu, (Balbina okazała się Balbinem) i zwiedzimy oceanarium w Gdyni. Nasze zamiłowania przyrodnicze nie opuszczają nas ani na chwilę. Kasia z koleżanką Anią i Madzią zbudowały „Hotel pod ślimakiem” – oczywiście dla ślimaków! Stałymi bywalcami hotelu są pomrowy czyli ślimaki bez muszli. Przed nami jeszcze wiele miłych chwil czego i Tobie „Tygodniczku” życzymy!

Magdalena i Kasia Zgódko

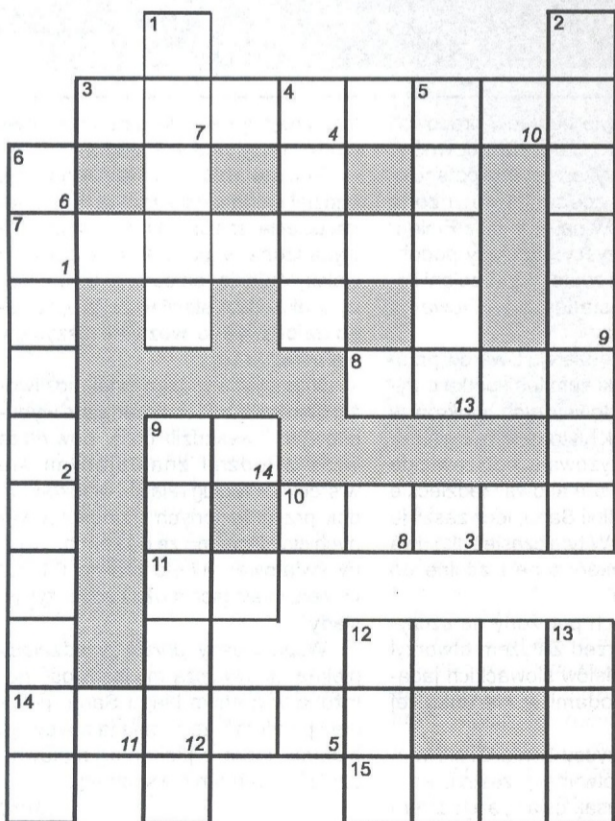


Właścicielki „Hotelu pod ślimakiem” – Madzia, Kasia i Ania.

Bardzo serdecznie dziękujemy Madzi, Kasi i Ani za piękny list znad morza. Zachęcamy również i inne dzieci do tego, aby podzieliły się z nami swoimi wakacyjnymi przygodami i przeżyciami.

Piszcie do nas listy, przesyłajcie zdjęcia i rysunki. Czekamy!

## Połącz z nami główkę



### KRZYŻÓWKA

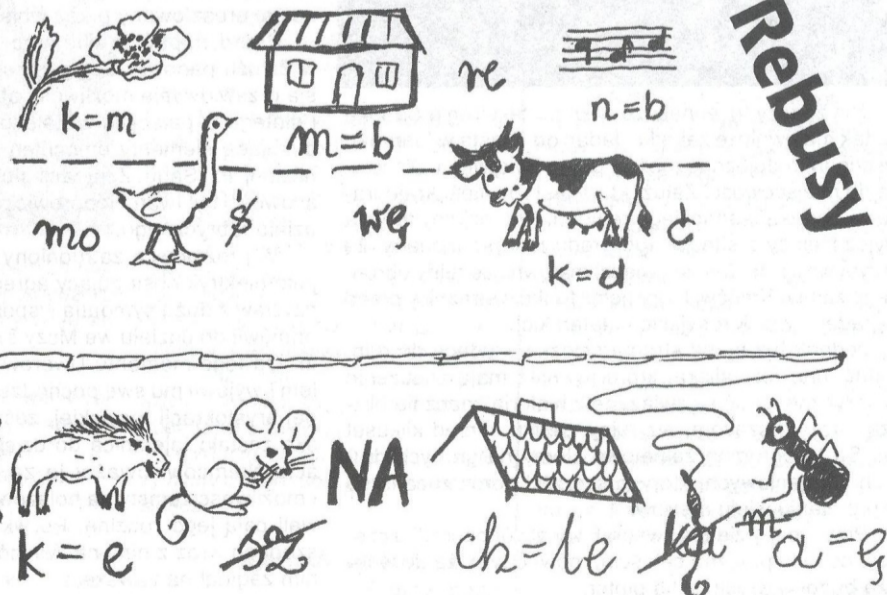
#### Pionowo:

- Ma go śruba
- Pułapka
- Na pięciolini
- Np. w bok
- Pierwszy podręcznik
- Miasto w Kremlem
- Patrzysz nim na świat
- ...i on – to para

#### Poziomo:

- Kłótnia
- Chodzi w nocy
- Szczególny egzemplarz
- Jedna z nut
- Robiona np. z nitki
- „W ten sposób” po angielsku
- Stolica Norwegii
- Dzieli Ziemię na 2 półkule
- Zastaniane na noc

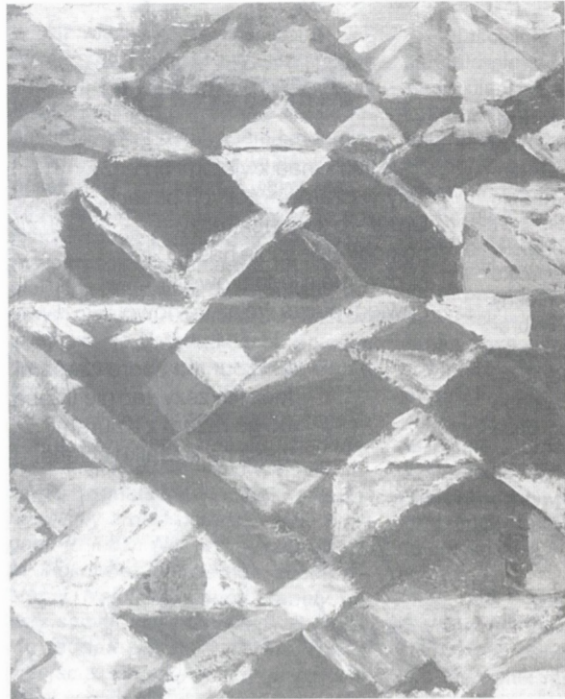
Prosimy Was o nadsyłanie rozwiązań krzyżówki i rebusów na adres redakcji „Tygodnika Sanockiego” do 14 sierpnia. Spośród prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrodę książkową. Przypominamy, że udział mogą wziąć dzieci do lat 12.



### Rebusy

# W Polskę idziemy!...

Niewiele osób zdaje sobie sprawę, że działalność Muzeum Historycznego nie ogranicza się jedynie do organizowania wystaw w samym Sanoku. Nasze muzeum prowadzi również ożywioną działalność wystawienniczą w całym kraju.



Józef Jarema – „Arlekin”. Fot. D. Szuwalski

Półtora miesiąca temu wróciła z Wrocławia wystawa prac Zdzisława Beksińskiego, którą obejrzało tam blisko 10 tysięcy osób – „i to z pełną świadomością tego, że pochodziła ona z Sanoka” – dodaje dyrektor Muzeum Historycznego Wiesław Banach. Podczas poprzedniej wizyty papieża, w tamtejszym Muzeum Archidiecezjalnym, część wystawy po-

święconej eucharystii w różnych obrządkach, przygotowywana była przez sanockie muzeum. Jedne z najbardziej wartościowych eksponatów Muzeum Historycznego i Muzeum Budownictwa Ludowego pokazywane były w warszawskim Muzeum Etnograficznym na wystawie poświęconej wyobrażeniom anioła. Blisko dwadzieścia procent wszystkich obiektów pochodziło z Sanoka, a były to przede wszystkim ikony, rzeźby, chorągwie cerkiewne i malarstwo lacińskie. Z udziałem sanockich eksponatów odbyły się również dwie bardzo poważne wystawy: międzynarodowa polsko-niemiecka, poświęcona czasom saskim, prezentowana na zamku w Warszawie i w Dreźnie oraz druga, największa jak do tej pory monograficzna wystawa Jana Cybisa w warszawskiej „Zachęcie”.

W ubiegły czwartek w galerii „Kordegarda” na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie otwarta została wystawa malarstwa Józefa Jaremy, którego prace znajdują się w posiadaniu sanockiego muzeum, i które stanowiły trzon warszawskiej wystawy „Kordegarda”, która podlega bezpośrednio Ministerstwu Kultury i Sztuki, stanowi bardzo ważny ośrodek kulturalny stolicy.

– Józef Jarema znany jest z nazwiska, natomiast nieznana prawie w ogóle jest jego twórczość – mówi Wiesław Banach – Kiedy przygotowaliśmy wystawę, przychodziło popatrzeć mnóstwo ludzi, którzy pytali nas, co to za artysta. Kiedy odpowiadaliśmy, że to Józef Jarema, poprawiano nas, że chodzi o Jaremiankę, siostrę artysty, która pozostawała pod wpływem Kantora. Kiedy prostowaliśmy ponownie, wszyscy zachwycali się jaki to świetny malarz.

Na wernisaż wystawy przyszło tak dużo ludzi, że ledwo można było się przepchnąć. Przybyło środowisko artystów, historyków sztuki, profesorów ASP. Niektórzy zwiedzający, pochodzący ze starszej generacji znali Jaremę osobiście, lecz prawie nikt nie znał jego malarstwa.

Takie wystawy sanockiego Muzeum Historycznego, to bardzo ważny przyczynek do promocji naszego miasta w kraju i za granicą. Pozwalają one bowiem uświadomić ludziom, że gdzieś tam, na południowym wschodzie kraju istnieje bardzo ładnie położone miasteczko, z naprawdę znaczącym zbiorem dzieł sztuki.

(cdy)

Szlakiem wakacyjnych wędrówek

## Załuż widziany inaczej

Nasz region to dosyć atrakcyjny zakątek pod względem turystycznym w kraju. W kierunku zachodnim wzdłuż doliny Sanu rozciąga się aż do Mrzyglodu okolica nazywana dumnie „Szwajcarią sanocką”. Jest to miejsce szczególnie odwiedzane przez sanoczan, dla których dni wolne od pracy, kojarzą się z wypoczynkiem, wędką i kielbaską z grilla.



Nie znaczy to jednak, że tylko po tej stronie Sanoka są tak malownicze zakątki. Jadąc od miasta w kierunku wschodnim dojechać można przez Bykowce i Olchowce do miejscowości Załuż, która jest również „krajobrazową perełką” sanockiego regionu. Potencjalny turysta wyjeżdżający z sanockiego grodu jest przekonany, że przybywając do Załuzu zwiedzi malownicze ruiny obronnego zamku Kmitów, który pełnił funkcję strażnicy przed napadami wojsk rosyjskich i tatarskich

Jednak tuż przed stromą ścieżką wiodącą do ruin, widać inne rozwaliska, które również mają znaczenie historyczne, choć są związane z historią znacznie bliższą naszym czasom, niż ruiny zamku sprzed kilkuset lat. Są to ogromne żelbetowe złomy na grubych drutach zbrojeniowych, których szczątki porozrzucone są w promieniu wielu metrów.

Przysypany ziemią kwadratowy otwór pośrodku czegoś, co było potężną całością, mówi o tym, że do wnętrza budowli wiodło kilka pięt.

Są to ruiny bunkra z okresu II wojny światowej, który został wysadzony w powietrze po ataku Niemiec na Związek Radziecki. Okazuje się, że poczynając od Sanoka, aż do Myczkowiec (podobno?) ciągnęła się linia radzieckich umocnień przed ewentualną napaścią hitlerowskich Niemiec.

Chciałam dociec prawdy o przeszłości tych ponurych budowli i przez przypadek trafiłam do człowieka, który jest żywą historią tych pięknych okolic. Pan Mieczysław Dzięgałto, bo o nim mowa – przybliżył mi te czasy.

Jako uczestnik kampanii wrześniowej stacjonował początkowo w Niepołomicach, w bazie wojsk pancernych, która pod uderzeniami wojsk niemieckich zaczęła się wycofywać na Wschód przez Tarnów aż do Przemysła.

Już od pierwszych dni wojny odwrotowi temu towarzyszyła zdrada, gdyż ktoś przebrany w polski mundur dał pociskiem świetlnym znać Niemcom, gdzie znajduje się pociąg pancerny. Do tragedii doszło na stacji w Biadolinach, gdzie pociąg ten został zbombardowany i to tak skutecznie, że prawie połowa załogi zginęła. Po wielu perypetiach ranny w nogę pan Mieczysław znalazł się wraz z kolegą w Medyce, gdzie natychmiast został aresztowany przez wojska radzieckie.

Przed napaścią Niemiec na Związek Radziecki w Załuzu panował względny spokój. Bolszewicka Rosja przewidywała możliwość ataku wojsk hitlerowskich i dlatego w pałacyku w Załuzu założono fabrykę, produkującą elementy umocnień ciągnących się na granicznej linii Sanu. Z tej racji główną postacią w tej miejscowości był Iwan Fiodorowicz Uwarow – naczelnik oddziału fabrycznego.

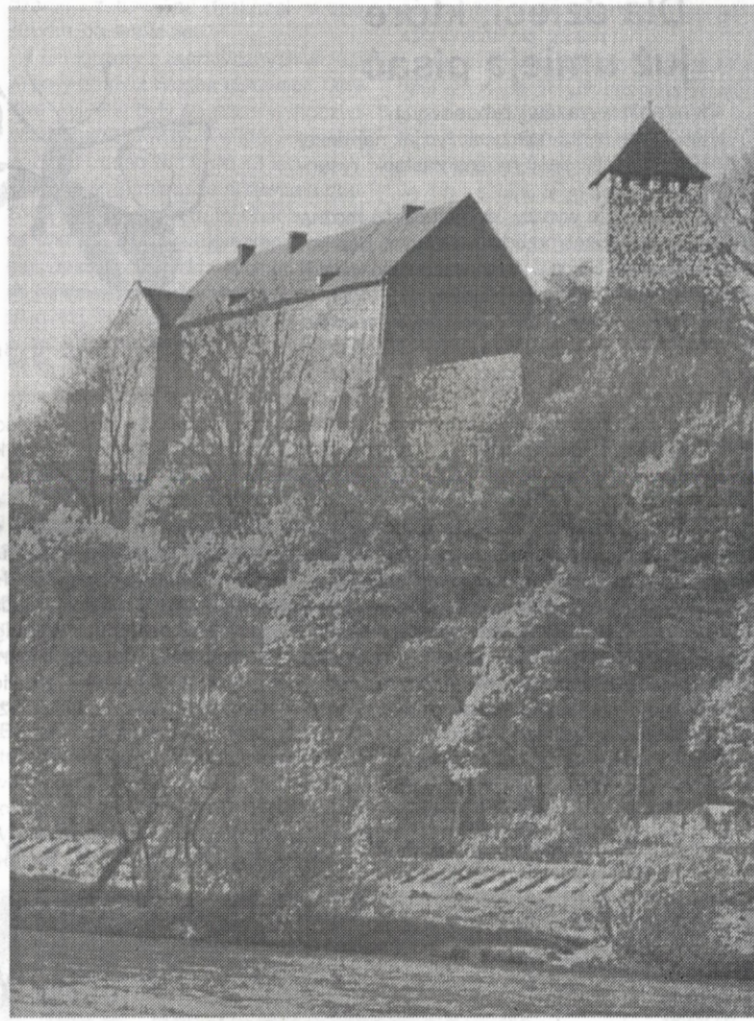
Mój rozmówca zatrudniony został w tym zakładzie jako elektryk obsługujący agregat prądniczy. Pan Mieczysław z dużą sympatią wspomina Uwarowa, którego namówił do udziału we Mszy świętej w polskim kościele. Od tego momentu Uwarow stał się jego przyjacielem i wyjawiał mu swe pochodzenie. Należał on do dawnej arystokracji rosyjskiej, zaś jego prawdziwe nazwisko zostało tajemnicą do dzisiaj. Czekał on na przyjskie Niemców, uważał je za wybawienie dla siebie i możliwość zemsty na bolszewikach, którzy wymordowali całą jego rodzinę. Po wkroczeniu Niemców, poszedł on wraz z nimi na Wschód i od tej chwili ślad po nim zaginął na zawsze.



## Tak by wyglądał...

W poprzednim numerze „TS” zamieściliśmy wywiad z dyrektorem Muzeum Historycznego Wiesławem Banachem. Dyrektor mówił m.in. o tym, że po zakonserwowaniu odkopanych ruin wieży, można by pokusić się o jej odbudowę. Prezentowane przez nas zdjęcia przedstawiają komputerowy fotomontaż obecnej bryły sanockiego zamku ze stojącą obok wieżą. Może wieża nie do końca wyglądałaby tak jak na tych zdjęciach, ale fotografie dają przynajmniej ogólne wyobrażenie jak prezentowałoby się zamkowe wzgórze...

(c)



Przy budowie bunkrów pracowali jeńcy wojenni różnej narodowości. Taka metoda wykorzystania potencjału ludzkiego została sprawdzona przez faszystów na granicy z Finlandią, gdzie wszyscy budujący podobne umocnienia zostali rozstrzelani celem zatarcia śladów i zachowania pełnej tajemnicy.

Przed swą dezercją Uwarow przewidywał, że taki sam los spotka przymusowych budowniczych bunkrów w Załuzu. Jednak historia w zasadniczy sposób pokrzyżowała bolszewickie plany. Niemcy zaatakowali radzieckie bunkry nie od linii Sanu, lecz zaszli je od Przemysła. W tym czasie tylko dwa bunkry były ukończone i zdolne do podjęcia walki.

Jeden z nich położony na szczycie wzgórza przed Załuzem otworzył ogień do oddziałów słowackich jadących samochodami w kierunku tej miejscowości.

Prawie wszyscy żołnierze słowacy, będący na otwartej przestrzeni zostali wręcz zmasakrowani, a ich cmen-

tarz znajduje się do dziś po prawej stronie drogi pod wzgórzem.

Widząc zbliżające się regularne oddziały niemieckie załoga tego bunkra uciekła, zaś sama budowla została wysadzona w powietrze. Do końca walczył tylko jeden bunkier usytuowany w okolicach stacji w Załuzu, którego załoga mimo wezwań faszystów nie poddała się

Niemcy nie widząc innej możliwości obłożyli bunkier materiałem wybuchowym i wysadzili go w powietrze wraz z ludźmi znajdującymi się w środku. Według relacji świadków widok przygniecionych i zmasakrowanych ciał. Pomimo że od końca II wojny światowej minęło prawie 53 lata w wielu miejscach można zobaczyć jej ślady.

Współczesny turysta zwiedzający piękną malowniczą miejscowość położoną w górnym biegu Sanu, powinien pamiętać, że ziemia ta ma swoją historię, która z pięknem i malowniczością nie ma nic wspólnego.

(ann)

## Trzeba mieć łakę...

Wbrew wszystkim smęciarzom i czarnowidzom lato przyszło. Przegoniło ciężko wiszące szare chmurzyska, uwolniło błękit nieba i nakazało słońcu żarzyć się tak mocno, że – gdy to piszę – jesteśmy krainą najgorętszą w Europie. Furda Włochy, Grecja, Hiszpania i Chorwacja...

W mieście nawet tak uroczy jak nasze trudno wytrzymać. Upał, spaliny i nic się nie dzieje. Kto żyw zatem, nawet najbardziej zapracowani urywają się na wypoczynek. Choćby na kilka dni albo tylko na weekend. Choćby do rodziny albo tylko pod znajomą gruszkę. Aby odetchnąć i skorzystać z uroków lata. Zapomnieć o porannych nerwówkach, wyścigach do łazienki, codziennych utarczках w domu i w pracy. I wreszcie cieszyć się obecnością swoich bliskich, też innych, też wakacyjnie odmienionych.

Jeśli jeszcze wraz z kolorem skóry zmienimy nastawienie do świata i bliźnich... Jeśli zrzućmy krepujący kokon codziennych przyzwyczajzeń, nie będziemy patrzeć na zegarek, nie będziemy się spieszyć odczuwamy dobrodziej-

stwo takich chwil. To naprawdę jest możliwe, trzeba tylko mieć łakę...

*Trzeba mieć łakę, jakąś łakę  
gdzie mgła rozsiewa w trawach rosę  
gdzie skrzyp się gnieździ z koniczyną  
gdzie jaskier typie żółtym okiem  
trzeba mieć, obcą lub niczyją  
na jakimś łądzie czy półkuli  
i bosko chodzić po tej łące  
beziemne stopy w ziemię wtulić  
i niech ta łąka lipcem dyszy  
i niech tę łąkę koszą kosą  
i niech pijane pszczoły piją  
z kielichów dzikich smolinosów*

ze zbioru „Between down and the wind”  
Anny Frajlich, poetki emigracyjnej

## Zagórz kontra Solina

Po raz kolejny już w ciągu ostatnich dni okazało się, że wielbiciele muzyki ludowej nie mają powodów do narzekania. W ubiegłą sobotę na scenie letniego amfiteatru w Polańczyku zobaczyliśmy zespół cygański „La Roma”. Była to kolejna już impreza w cyklu Solińskiego Lata. Oprócz kolorowych cygańskich strojów i iście południowego temperamentu tancerek „przykuwał” uwagę chyba wrodzony już talent aktorski. Nad zalewem solińskim z dnia na dzień pojawia się coraz więcej turystów i kuracjuszy, można więc przypuszczać, że następne koncerty będą jeszcze bardziej udane.

W sobotę pogoda dopisała również w Zagórz, gdzie po raz pierwszy zorganizowano „Zjazd Kapel Podkarpacia Zagórz '98”. Na scenie usytuowanej z tyłu zagórskiego kina wystąpili: Zagórzanie, Bukowianie, Myczkowanie (kapela istniejąca dopiero od trzech tygodni), Ostrzewianie, Przysietczanie, Oslawianie, Kapela Zbierana z Komańczy, Ziemia Sanocka z Nowosielec, Kamraty z Sanoka i zespół San z Zasławia.

Oprócz kapel i doskonałej pogody dopisała również publiczność i sponsorzy, tak więc organizatorzy planują w przyszłym roku drugą już edycję zjazdu. Być może, jak sami zaznaczyli, poszerzoną o kapele ze Słowacji, a także z Ukrainy.

Pepe

## GOPR-WOPR

czyli  
górsko-wodne porady niezawodne

Jesień, zima, wiosna...i wreszcie upragnione lato. Nadszedł czas na długo oczekiwany wakacyjny wyjazd. Wprawdzie początek tegorocznego sezonu urlopowego nie sprzyjał zbyt wiele letnim wypadom, ale prognozy pogody na sierpień są ponoć optymistyczne. Dlatego też przygotowaliśmy dla naszych Czytelników parę porad, z których warto skorzystać przed wyjazdem w góry i nad wodę

### Góry – piękne i niebezpieczne

Wędrowniaki po górach są przyjemne to chyba wie każdy, jednak należy pamiętać, że te „wyniosłe piękności” mogą splotać nam nieprzyjemnego figla. Jak zachowywać się w górach radzi nam szef bieszczadzkiej grupy GOPR pan Adam Górka:

1. Wychodząc w góry należy pamiętać o zabraniu dodatkowego okrycia, które ochroni nas przed wiatrem i deszczem (ubrać się na cebulkę). W lecie musimy pamiętać o nakryciu głowy chroniącym przed słońcem. Należy zadbać również o odpowiednie obuwie. Klapki nadają się raczej na plażę, na bieszczadzskich – i nie tylko – szlakach potrzebne są buty wysokie, sznurowane, powyżej kostki.
2. Trzeba wziąć ze sobą coś do picia (najlepsza jest woda mineralna lub sok owocowy) i coś do zjedzenia, co pozwoli na odzyskanie straconej energii.
3. Nie schodź ze szlaku, a wychodząc ze schroniska zostaw wiadomość, gdzie poszedłeś i kiedy wrócisz.
4. Bagaż noś w plecaku i nie zabieraj ze sobą szklanych przedmiotów.
5. Idź równym marszem, a tempo dostosuj do najsłabszego w grupie.
6. W wypadku burzy nie zostawaj na otwartej przestrzeni, ani nie chroń się pod drzewami (szczególnie tymi najwyższymi).
7. Nie forsuj w pierwszy dzień pobytu od razu najwyższych szczytów, poczekaj aż organizm się zaaklimatyzuje.
8. Staraj się również nie wybierać w góry samotnie, bo w grupie i przyjemniej, i bezpieczniej.

### Z wodą nie ma żartów

Wypoczywając nad wodą musimy pamiętać o pewnych zasadach, bez względu na to, czy jest to morze, jezioro czy rzeka. Stosując się do nich możemy być pewni, że cało i bezpiecznie wrócimy do domu.

1. Nie kąpmy się w miejscach niedozwolonych.
2. Nie przeceniajmy także własnych sił i nie odpływajmy daleko od brzegu.
3. Pamiętajmy, że pływać można tylko na jednostkach do tego przystosowanych (dmuchane materace nie wchodzą w grę).
4. Zawsze, a szczególnie w upalne dni, ochlapmy się przed wejściem do wody.
5. Alkohol w połączeniu z wodą może przynieść nieoczekiwane skutki.
6. Na łódkę, żaglówkę czy rowerek wodny zabierajmy kapoki.
7. Nad wodą szczególną uwagę musimy zwracać na dzieci.
8. Na koniec jeszcze jedna dobra rada. Jeżeli widzimy tonącego, starajmy się nie przeceniać swoich sił, jak najszybciej sprowadźmy ratownika, ponieważ czasami możemy przynieść więcej szkody niż pożytku.

Pamiętajmy też, że zagrożenie czyha na nas już na „wakacyjnych” drogach. Weźmy pod uwagę, że oprócz dużego w tym okresie natężenia ruchu, bieszczadzkie trakty nie należą do najlepiej utrzymanych (delikatnie mówiąc), a na którymś zakręcie możemy napotkać stado wcale nie świętych i raczej niebezpiecznych krów.

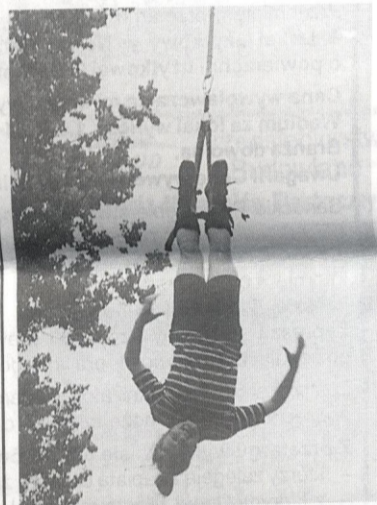
Piotr Piegza

## Skok w otchłań

czyli  
certyfikat pokonania  
własnego strachu

Dla niektórych niepotrzebne szaleństwo, a dla niektórych bariera ryzyka, której nigdy nie przekroczą. Dla jeszcze innych metoda na pokonanie własnego strachu, a nawet sposób na życie. Zwyczaj gumowa lina, czyli bungee jumping i jak najgłębsza przepaść. Skaczący to ludzie szukający silnych wrażeń i żądni sporej dawki adrenaliny. Znajdziecie ich na całym świecie, skaczą z najwyższych mostów, wieżowców, dźwigów, a nawet helikopterów, byle jak najtrudniej i jak najwyżej.

Dokładnie za 7 dni (31 lipca) padnie kolejny rekord w wykonaniu Polaka. W kopalni soli w Wieliczce, 125 metrów pod ziemią, instruktor bungee jumping podwieszony pod stropem Komory Staszica wykona naprawdę trudny skok. Tymczasem mieliśmy okazję wypróbować swoją odwagę nieco bliżej – podczas Festiwalu Muzyki Country w Lesku. Wiele osób zdecydowało się zapłacić 50 zł, a wśród nich byli i takie, które zjechały z powrotem nie skacząc.



Jeżeli skaczymy pierwszy raz w życiu, to naprawdę dziwne uczucie, strach przed nieznanym. Podpisujemy dokument stwierdzający, że mamy już 18 lat i że wykonujemy skok dobrowolnie. Wjeżdżamy na szczyt dźwigu bez strachu. Jednak, kiedy balansujemy na krawędzi, w ciągu chwili przed oczami pojawia się to, co „gryzło nas” przez ostatnie dni lub nawet lata. Jak błyskawica przelatują myśli; czy wiązanie jest dobrze zapięte, czy lina nie pęknie, czy nie mamy ostatnio za dużego pecha?

Po wjeździe na kilkudziesięciometrowy dźwig szczególną uwagę zwracają dwie rzeczy; naprawdę piękny widok na okolicę i otchłań, którą za chwilę trzeba będzie pokonać głową w dół. W dole widać maleńkie główki ludzi czekających na twój skok. Słyszysz 3,2,1...bungee i serce podchodzi ci gdzieś w okolicę gardła.

Ale teraz już nie ma odwrotu – jeżeli nie skoczysz, nie zrobisz tego już nigdy. To najgorsza chwila, moment pokonania samego siebie. Skaczesz i zastanawiasz się po co i dlaczego ziemia jest coraz bliżej, a ty nie czujesz liny, która ma uratować ci życie. To trwa całą wieczność. Wreszcie jest, rzuca cię jak szalona na wszystkie strony, a ty już wiesz, że nie ma podobnego uczucia.

Na koniec mam dla Was informację: wprawdzie nie wiem, co gumowa lina ma wspólnego z Dzikim Zachodem (być może skojarzenie z lassem) faktem jest jednak, że będziemy mogli znów skoczyć w dół pod koniec sierpnia na Festiwalu Country-Crock w Ustrzykach Dolnych

skaczący w imię  
autentyczności opisu – Pepe

## Polski Dzikie Zachód

„...Chociaż początek lipca to czas, gdy bydło pasie się w górach na niebie nie było słońca. To zaczęło się nagle, choć było tak samo od 14 lat. Kowboje nagle zdali sobie sprawę, że mogą nie zdążyć. Poprawiając nerwowo pasy i kapelusze myśleli, jak to się skończy tym razem. Tym razem przybyło wielu, a zza rzeki wyłonił się tabor...”

Wbrew pozorom to wcale nie fragment książki o Dzikim Zachodzie, to najprawdziwszy bieszczadzki Dzikie Zachód, przynajmniej przez dwa dni trwania XI Festiwalu Country w Lesku.

Pierwszy dzień festiwalu był trochę dziwny ze względu na występ grającej inny rodzaj muzyki Wolnej Grupy Bukowina. Biorąc pod uwagę jednak, że ten dzień był poświęcony zmarłemu tragicznie bieszczadzkiemu Jędrkowi Poloninie, wszystko się zgadzało. Zanim jednak usłyszeliśmy „Majstra biedę”, na scenie pojawił się Jacek Bączkowski. O ile pierwszy dzień mógł się podobać bądź nie, o tyle w drugim usłyszeliśmy całą plejadę gwiazd polskiej sceny country. Na scenie leskiego amfiteatru pojawili się Tomasz Swed, Coach, Little Maggie, Johnny Walker, Krzysztof Gąbkowski i Lonstar, z którym przeprowadziliśmy rozmowę.

– Trzeba przyznać, że już na dobre zadomowił się Pan w Bieszczadach.

– Nie, nie zadomowiłem tak, jak bym chciał. A to dlatego, że cały czas jestem „zaganiany” pomiędzy koncertami, pisaniami tekstów i telewizyjnym programem „Scena Country”, który prowadzę. Ciągle brakuje mi czasu.

– A jednak jest coś takiego w tych górach, że mimo braku czasu zawsze się tu wraca.

– Na pewno tak. O Bieszczadach słyszałem różne opowieści i kiedy po raz pierwszy tu przyjechałem, te wszystkie mity potwierdziły się w pełni. To bardzo piękna i romantyczna kraina. Przypomina mi trochę pogranicze wschodniego Tennessee i Georgii (USA). Kraina bardzo urokliwa, szczerą i autentyczna. Tacy są też tutejsi lu-

dzie, taka jest publiczność spragniona każdego rodzaju działalności kulturalnej. A poza tym Bieszczady to już prawdziwa legenda.

– Kiedyś Bieszczady nazywano „polskim Dzikim Zachodem”, czy można powiedzieć tak teraz?



– One nadal są dzikie. Chociaż zauważyłem, niestety, zmiany na niekorzyść – obcy kapitał wykupuje całe połacie lasów, a na wszystkich kładą swoją łapę różnego rodzaju nowobogacy. Boję się, czy to nie spustoszy tych gór, nie odbierze im tego autentyzmu i uroku prymitywu. Za dużo jest rzeczy podanych na tacy, za dużo tego złe pojętego turystycznego blichtru. Myślę jednak, że one same się wybronią, bo nadal działa ich mit. Chyba w końcu ktoś się otrząśnie i powie „...o rany boskie, omal nie zaprzepaściliśmy tego, co jest

cenne...”, co jest magnesem tych stron – nieskażona dzicz, romantyzm i legenda. Wiadomo, infrastruktura turystyczna musi być, ale nie można „wylewać dziecka z kąpielą”. Trzeba zachować to, z czego Bieszczady słyną.

\*\*\*

Festiwal Country w Lesku to nie tylko spotkania z muzyką, to również cała jego otoczka, a przede wszystkim ludzie na koniach, na motorach, w kapeluszach i w dobrych humorach. W tych dniach w Lesku nie można się było nudzić, a komu nie odpowiadała muzyka mógł przejechać się konno lub skoczyć

do Stowarzyszenie Muzyki Country, a w Lesku jego Koło Nr 1. Więc tak naprawdę polska muzyka country wywodzi się z Bieszczadów.  
– Czy to były trudne początki, jak Pani to wspomina?  
– To koło działało przy Rejonowym (wówczas) Domu Kultury. Znajdowała się tam Country-kawiarenka, gdzie ludzie kochający ten klimat spotykali się i słuchali muzyki. Tam właśnie powstał pomysł zrobienia koncertu. Najpierw jednego, potem całego 3-dniowego maratonu w Krośnie, Brzozowie i Lesku. W takiej formie festiwal odbywał się przez 2 lata, później zostaliśmy sami i trzeba było podjąć decyzję, czy kontynuujemy, czy też nie. Jak widać festiwal trwa nieprzerwanie od 14 lat, no może z wyjątkiem pechowego ubiegłorocznego, o którym chcielibyśmy zapomnieć.  
– W jaki sposób dokonuje się selekcja gwiazd. Czy możecie pozwolić sobie na wybór najlepszych?  
– Nie tylko możemy, ale takich właśnie wybieramy. Tutaj jest fantastyczna publiczność, wspaniała scenografia i dlatego zespoły – i to nie tylko grające muzykę country – chcą tu przyjeżdżać, a my w tej chwili naprawdę możemy przebieierać.  
– Można życzyć sobie tylko więcej słońca, ale czy myśl o finansach jest równie optymistyczna? Wiadomo, że trudno sfinansować dobry koncert a co dopiero festiwal.  
– Gdyby tego właśnie problemu nie było, wtedy takie festiwale różnej muzyki można by organizować parę razy do roku. Muszę przyznać, że gdyby nie sponsorzy ten festiwal nie odbyłby się.  
– Cóż, mam nadzieję, że w przyszłym roku sponsorzy i słoneczna pogoda też nie zawiodą.  
– Wierzę, że tak, chociaż „nie należy nigdy chwalić dnia przed zachodem słońca”.

– Nie wszyscy znają festiwal w Lesku, chociaż chyba wszyscy o nim słyszeli. Jakie były jego początki?

– Ten festiwal to już XI edycja, chociaż ktoś powiedział, że X-bis. Może dlatego, że po ubiegłorocznej ulewie powtórzyliśmy koncerty. Wszystko to zaczęło się gdzieś w latach 70-tych. Wtedy to w Warszawie powsta-

wywiady przeprowadził  
Piotr Piegza

**Zakład Transportu Leśnego Spedycji i Usług Spółka z o.o.  
w Sanoku, ul. Reymonta 6**

sprzedaż w drodze przetargu:

1. Przyczepa 2-os D-47A wywrotka KSS-754 H cena 1.000,00 zł
2. Przyczepa 2-os D-46 KSS 531 H cena 1.500,00 zł
3. Wiertarka słupowa ZN 125 cena 3.000,00 zł
4. Osie kompletne z przyczep 1-no osiowych cena po 800,00 zł
5. Piec wulkanizacyjny cena 500,00 zł
6. Giętarka hydrauliczna do rur cena 500,00 zł
7. Wózek do rozruchu silników cena 500,00 zł

Do cen od poz. 3 do 7 dolicza się podatek VAT 22%.

Kontakt telefoniczny (013) 463-36-22.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 lipca 1998 roku o godz. 10.00 w siedzibie zakładu przy ul. Reymonta 6.

Wadium 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu przed przetargiem. Regulamin znajduje się w biurze zakładu.

**JEDNOSTKA WOJSKOWA 2667 SANOK  
ogłasza przetarg nieograniczony**

1. na modernizację kotłowni w m. Sanok
  2. sieć gazową śr. ciśn. w m. Trzcianiec
- Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać: Wojskowa Administracja Koszar JW 2667 Sanok, ul. Przemyska 1. Oferty należy nadsyłać do 7 sierpnia 1998 r. do godz. 10.00. JW 2667 zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyn.

**Zarząd Miasta Sanoka**

ogłasza przetarg, nieograniczony, licytacyjny

na dzierżawę lokalu użytkowego znajdującego się w zasobach Urzędu Miasta Sanoka przeznaczonego na prowadzenie działalności dowolnej

Przetarg odbędzie się 5 sierpnia 1998 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta.

Wadium stanowi równowartość miesięcznego czynszu lokalu liczonego wg ceny wywoławczej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Wadium należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka pok. nr 34 (II p.) najpóźniej do dnia 4 sierpnia 1998 r. do godziny 12.00.

Przedmiotem przetargu jest:

1. Lokal użytkowy w Nowej Hali przy ul. Reymonta 6 (dawny OTL) o powierzchni użytkowej 972,27 m<sup>2</sup>.

Cena wywoławcza za m<sup>2</sup> lokalu wynosi 2,00 zł

Wadium za lokal wynosi: 1.944,54 zł

Branża dowolna.

Uwaga!!! Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT 22%

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. (tel. 463-02-92) w dniu 4 sierpnia 1998 r. w godzinach od 8.00 do 12.00 udzieli informacji o lokalu łącznie z udostępnieniem go do oglądania.

Informacji o przetargu udziela Referat d/s Mieszkaniowych przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za lokal użytkowy,
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zawinionych w okresie 3 lat poprzedzających datę przetargu.

**KOMUNIKAT (OBWIESZCZENIE)**

Zarządu Gminy w Sanoku

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt. 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 89, poz. 415) oraz uchwały Rady Gminy w Sanoku nr XXXV/229/98 i XXXV/228/98 z dnia 16 czerwca 1998 r. zawiadamiamy o przystąpieniu do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, obejmującego obszar objęty uchwałami. Przedmiotem planu jest zmiana terenów upraw rolnych bez prawa zabudowy na tereny przeznaczone pod budownictwo mieszkaniowe, hotel, gastronomię, wypoczynek i rekreację.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego planu. Wnioski na piśmie należy składać w Urzędzie Gminy w Sanoku, ul. Kościuszkowski 23 (III piętro, pokój nr 16) w terminie do 17 sierpnia 1998 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę, i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Za Zarząd  
Przewodniczący Zarządu **Piotr Mazur**

**Zarząd Gminy Sanok, Referat Gospodarki Komunalnej**

38-500 Sanok, ul. Kościuszkowski 23, 3 piętro, pokój nr 16, tel. (013) 463-04-01 w. 38

ogłasza przetarg nieograniczony

na rozbudowę oświetlenia ulicznego w miejscowości Prusiek.

Termin realizacji - 30.09.1998 r.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - inż. Jerzy Baran.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta dotycząca przetargu nieograniczonego na rozbudowę oświetlenia ulicznego w miejscowości Prusiek” należy złożyć w siedzibie zamawiającego.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin składania ofert upływa dnia 30 lipca 1998 r. godz. 9.00.

Otwarcie ofert dnia 1998.07.30 godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego, pokój nr 13 (sala narad) 3 piętro.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają wymagania określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz ze szczegółowych warunków niniejszego przetargu dostępnych u zamawiającego (cena 20 zł) lub za zaliczeniem pocztowym.

**Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych w Sanoku**

ul. Aleje Wojska Polskiego 74

proceedzi sprzedaż w godz. od 7.00 do 15.00:

- PIASKU
- ŻWIRU 4-20
- BENZYNY 94
- OLEJU NAPĘDOWEGO
- BENZYNY Pb 95
- RÓŻNYCH RODZAJÓW OLEJÓW

Bliższych informacji udziela się pod nr telefonu 463-07-95 wew. 58

**AUTOSAN S.A.**

sprzedaż w drodze ustnego przetargu nieograniczonego  
n/w zbędne środki trwałe:

Lp.	Wyszczególnienie	Rok prod.	Cena wywoławcza
1.	Przyczepa D-729	1975	478,-
2.	Suwnica jednodźwigarowa podwieszona	1973	6000,-
3.	Żuraw stały	1991	2100,-

UWAGA: Ceny poz. od 1 do 3 są zwolnione z podatku VAT, opłatę skarbową uiszcza nabywca.

Przetarg odbędzie się w dniu 30.07.98 o godz. 10-tej w sali szkoleniowej Dział Obsługi Technicznej AUTOSANU (Serwis).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do Kasy przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed przetargiem lub przelewem na konto BDK Lublin O/Sanok nr 10701249-26-2221-0100.

Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z oferentów nie zaproponuje ceny nabycia równiej co najmniej cenie wywoławczej.

Nabywca wyłoniony w drodze przetargu obowiązany jest w terminie 7 dni od dnia przetargu uiszczyć cenę nabycia.

Zgłoszone do przetargu środki trwałe można oglądać w dni robocze w godz. od 8-mej do 14-tej (kontakt tel. dla poz. 1 465-03-19, natomiast dla poz. od 2-4 pod nr tel. 465-06-87).

Dodatkowe informacje w Dziale Części Zamiennej AUTOSANU nr tel. 465-03-07 lub 465-04-09.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu w całości lub na wybrany sprzęt bez podania przyczyn.

**PRZETARGI • KOMUNIKATY • REKLAMY**

**Spółdzielnia Mieszkaniowa „AUTOSAN” z siedzibą w Sanoku**

kod pocztowy: 38-500, przy ul. Rzemieślniczej 9,  
tel. (013) 463-32-16, fax (013) 463-32-10

OGŁASZA PRZETARG

na budowę dwóch budynków wielorodzinnych o łącznej powierzchni użytkowej 2.660,80 m<sup>2</sup> p.u. wraz z instalacjami zewnętrznymi i niezbędną infrastrukturą towarzyszącą.

Preferowani będą Wykonawcy którzy nie przekroczą kosztu jednostkowego budowy w wysokości 1.500 zł/m<sup>2</sup>.

Szczegółowy zakres robót precyzuje projekt techniczny (do wglądu w Spółdzielni) oraz ślepy kosztorys.

Oczekiwany termin zakończenia budowy - III kw. 1999 roku.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 5000 zł w terminie do dnia 05.08.1998 r.

Wadium należy wpłacić na rachunek Spółdzielni prowadzony w PKO BP Oddział Sanok, nr konta: 10202980-26143-270-1.

Formularz zawierający specyfikację istotnych warunków zamówienia i ślepy kosztorys można odbierać osobiście w dziale inwestycji w dniach 22-24.07.1998 r. w Sanoku przy ul. Robotniczej 19, tel. (013) 463-32-16 w godzinach 7.00-15.00.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w siedzibie Spółdzielni. Koperta powinna być oznaczona napisem: „PRZETARG - BUDOWA BUDYNKÓW WIELORODZINNYCH”.

Termin składania ofert upływa dnia 05.08.1998 r. o godz. 15.00.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 07.08.1998 r. o godz. 10.00.

W przetargu mogą uczestniczyć wykonawcy spełniający warunki „SPECYFIKACJI ISTOTNYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA”.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do swobodnego wyboru ofert i od odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

**Zarząd Sanockich Zakładów Przemysłu Gumowego „Stomil Sanok” SA**

ogłasza przetarg nieograniczony  
na sprzedaż:

**WÓZEK WIDŁOWY - RAK 3A**

Nr silnika - 529006, pojemność 1960 cm<sup>3</sup>

rok produkcji - 1982, TYP-S-312C

Cena wywoławcza - 5.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 19 sierpnia 1998 r. o godz. 10.00

w SZPG „Stomil Sanok” SA w pomieszczeniach administracyjnych w Olchowcach (Klub Mistrza).

Ustala się wadium w wysokości: 500 zł, które należy wpłacić w kasie Spółki do dnia 19.08.1998 r. - lub na konto Spółki:

Stomil-Sanok BDK Lublin/Oddział Sanok Nr 10701249-39-2221-0100

W/w pojazd można oglądać w dn. 17.08-18.08.1998 r. w godz. 11.00-14.00.

Szczegółowych informacji udziela się telefonicznie tel. 465-41-31, 465-41-36.

Przetarg będzie ważny, jeżeli stawi się chociażby jeden uczestnik i zaofertuje co najmniej jedno postąpienie.

Przetarg może być unieważniony bez podania przyczyn.

**Rożna gazowe**

przyczepy gastronomiczne

wózki wędzarnicze

wózko-wanny

elektryczne wirówki do jaj

oraz inne urządzenia

(na zamówienia)

tel. 0602373733

fax 0468611158

**NIE MUSISZ BYĆ  
SZEJKIEM**



Aby kupić superkomputer  
za gotówkę lub na raty

Cena netto 1.899  
brutto 2.317



**KOMPUTER 3A-DIAMENT**

Procesor Pentium Intel 200 MMX, RAM 16 MB DIMM,  
HDD 3,2 GB UDMA, FDD 1,44 MB, CD-ROM x24 (x32),  
SVGA 2 (4) MB, klawiatura, mysz+pad, karta muzyczna,  
głośniki, Microsoft Windows 95.

Agencja Informatyki i Handlu 3A, 38-500 Sanok,  
ul. Zamkowa 3, tel. 46-36-788

**„DARKO”**

INSTALUJEMY:

⇒ autoalarmy, immobilizery

⇒ radioodtworacze, głośniki

⇒ osprzęt telefonów kom.

⇒ oraz centralne zamki.

ZAPRASZAMY:  
WAKACYJNE PROMOCJE

Sanok, ul. Krakowska 12  
powyżej salonu Fiata.  
tel. kom. 090 371137

Sprawdź nasze ceny!

Zadzwoń!  
464-02-21

Może myślisz, że taki  
moduł reklamowy  
jest drogi?

To tylko 23 zł brutto\*

\*CENA PROMOCYJNA

**FORUM S.C.**

Przedsiębiorstwo Techniczne

**SYSTEMY  
MIESZKANIOWE**

**PANELE PODŁOGOWE**

- PARADOR -
- KRONOPOL - od 36,00 zł
- HORNITEX -

**AKCESORIA**

**PANELE ŚCIENNE**

- KRONOPOL -

**PARAPETY**

- ZEWNĘTRZNE -

- WEWNĘTRZNE -

**BLATY ROBOCZE**

38-500 SANOK  
ul. Stankiewicza 2  
tel. (090) 696971

**Piątek 24 lipca**

17.30 Program lokalny (powtórka z 22.07), 18.00 Przygody kota Filemona – bajka, 18.30 Arton Senna – Wyścigi mam we krwi cz. 1 – progr. sportowy, 19.00 Przygody zwierząt odc. 9 – progr. ekologiczny, 19.03 Teletekst lokalny, 21.03 Życiowe dylematy – film obyczajowy prod. greckiej, 21.48 Drewniane zabytki – Kościół w Buczu – progr. krajoznawczy, 22.00 Nagie ślicznotki, kawalerskie czasy – film prod. USA, 23.00 Teletekst lokalny.

**Sobota 25 lipca**

18.00 Miś Uszatek – bajka, 18.30 Przygody zwierząt odc. 10 – progr. ekologiczny, 18.55 Polskie drogi odc. 11 – film prod. polskiej, 20.40 Teletekst lokalny, 21.03 Amerykańscy gladiatorzy – teleturniej prod. USA, 21.48 Obrazki z natury – Na Wyspie Konwaliowej – progr. krajoznawczy, 22.00 Napad – film sensacyjny, 23.30 Teletekst lokalny.

**Niedziela 26 lipca**

17.30 Program lokalny, 18.00 Bajki dla dzieci, 18.20 Video wizyty – progr. krajoznawczy, 19.05 Zakłęty dwór odc. 3 – film fabularny prod. polskiej, 20.00 Program lokalny (powtórka), 20.30 Teletekst lokalny, 21.03 Daleko od domu – film sensacyjny, 22.30 Teletekst lokalny.

**Poniedziałek 27 lipca**

17.30 Program lokalny (powtórka z 26.07), 18.00 Proszę słońca – bajka, 18.30 Gąski skwarki – progr. dokumentalny, 18.45 Wyścigi motocykli – progr. sportowy, 19.05 Oko w oko – Dariusz Dusza, 19.45 Teletekst lokalny, 21.03 Nowa fala 74,5 MHz – odc. 75, 21.48 Historia pieniędzy odc. 3, 22.00 Teletekst lokalny.

**Wtorek 28 lipca**

18.00 Przygody kota Filemona – bajka, 18.30 Ile trzeba czasu, żeby zrobić podkowę – progr. dokumentalny, 18.40 Oko w oko – Grzegorz Turnau, 19.10 Szaleństwa Panny Ewy odc. 1 – komedia prod. polskiej, 20.00 Teletekst lokalny, 21.03 Bellamy – film kryminalny, 21.48 Palcem po mapie – progr. krajoznawczy, 22.00 Teletekst lokalny.

**Środa 29 lipca**

17.30 Program lokalny, 18.00 Przygody kota Filemona – bajka, 18.30 Skórzane kurtki – film sensacyjny, 20.00 Program lokalny (powtórka), 20.30 Sto lat – progr. dokumentalny, 20.40 Teletekst lokalny, 21.03 Sąd kryminalny – film, 21.48 Parki krajobrazowe, 22.00 Teletekst lokalny.

**Czwartek 30 lipca**

18.00 Bajki dla dzieci – bajka, 18.25 Dokumentacja – progr. dokumentalny, 18.45 Na horyzoncie odc. 1, 19.10 Królowa Bona odc. 9 – film prod. polskiej, 20.05 Teletekst lokalny, 21.03 Nowa fala 74,5 MHz odc. 76, 21.48 Historia pieniędzy odc. 4, 22.00 Teletekst lokalny.

*Program może ulec zmianie*

**SALON - „RADIOMAN”**

NAJBOGATSZA OFERTA W SANOKU

– RADIA SAMOCHODOWE  
– GŁOŚNIKI  
– ANTENY  
UL. KRAKOWSKA 12 (POWYŻEJ SALONU „FIATA”)  
CZYNNE 9<sup>00</sup> - 17<sup>00</sup> tel. (090) 248 779

**SALON „EDEN”**

sprzedaż i wypożyczenie

– sukien ślubnych firmy „Madonna” wraz z dodatkami  
– sukien okazyjnych

38-500 Sanok  
ul. Orzeszkowej 3  
tel. 463 25 45  
tel./dom 463 41 75

Moduł promocyjny

**23 zł\***

\* cena brutto

**KARO ŻALUZJE**

PRODUKCJA W SANOKU  
– poziome – pionowe  
ul. Kościuszki 31  
tel. 464-19-12 lub 463-35-98  
CENY PRODUCENTA

**WOJAN**

– stara firma w nowym miejscu  
Sanok, ul. Rymanowska 54  
(budynek młyna) – tel. 463-05-74

poleca:

Siding amerykański – biały – 17,70 zł/m<sup>2</sup>  
Siding amerykański – kolory – 20,50 zł/m<sup>2</sup>

(realizacja zamówienia do 5 dni)

Okładzina belgijska Rolvaplant – 17,30 zł/m<sup>2</sup> biała  
podłogi panelowe, boazerie, kasetony, pianki, silikon

Raty do 5000 zł bez zyrantów – formalności na miejscu

86-8-78-98  
tel. 463-78-98  
Adres: Sanok, Grzegorza 2  
Termin zapłaty – 3 miesiące  
Czas trwania kursu – 1 miesiąc

„WAREX”  
Centrum szkolenia kierowców

**PRAWO JAZDY**

**CISAN**

PŁYTY MEBLOWE

- wiórowe
- laminowane
- blaty kuchenne postforming
- sklejka
- pilśniowe, lakierowane
- drzwiczki do mebli kuchennych MDF
- unilam


CIĘCIE PŁYT NA WYMIAR

SANOK, ul. II Armii WP 40

(baza SPB)

TEL. (0-13) 463-29-91

czynny 8.00 - 16.00  
soboty 9.00 - 13.00

 TO MIEJSCE CZEKA NA CIEBIE...

**FOTO-STUDIO-KOLOR**

ZAKŁAD - SKLEP


ul. Kochanowskiego 25, tel. 463-39-97

Marek Zakrzewski

ZAPRASZA I POLECA:

- CYFROWĄ OBRÓBKĘ ZDJĘĆ
  - PEŁNĄ GAMĘ USŁUG FOTOGRAFICZNYCH
  - ZDJĘCIA BARWNE JUŻ W 45 MINUT
  - APARATY NA RATY
  - SPECJALNOŚĆ ZAKŁADU: FOTOGRAFIA PORTRETOWA
- Uwaga! Oferujemy również wysokiej jakości zdjęcia czarno-białe  
Przyjmujemy zamówienia na zdjęcia na porcelanie



 FIRMA  
HANDLOWO-  
REKLAMOWA

„DOSER”

38-500 Sanok, ul. Piłsudskiego 8  
(hala targowa – stoisko nr 22)  
tel. (0-13) 463-66-63 w. 373

oferuje:

- produkcję i emisję reklam dźwiękowych
  - sprzedaż płyt CD i kaset magnetofonowych
- ZAPRASZAMY!

Przyjmujemy ogłoszenia drobne do Tygodnika Sanockiego (nie pobieramy prowizji)

**REKLAMY**

**MARLEY®**

DRZWI HARMONIJKOWE

**STANLEY®**

SYSTEMY SZAF WNEKOWYCH

MEBLE KUCZENNE NA ZAMÓWIENIA

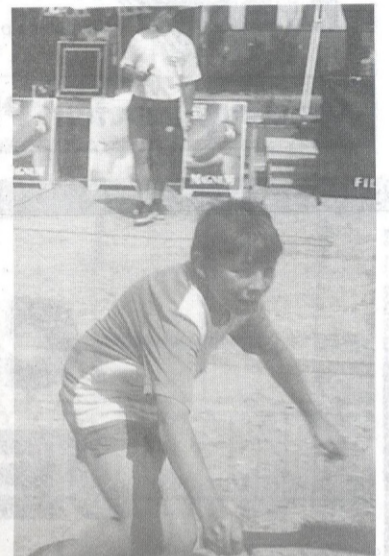
- drewno lite (dąb, buk)
- MDF
- postforming
- płyta

**SKLEP WYPOSAŻENIA WNĘTRZ**

ul. Jagiellońska 7, tel. 463-21-06

**Rozpoznaj się na zdjęciu**

Co pewien czas zamieszczamy zdjęcia zrobione przypadkowym przechodniom. Na szczęśliwca, który wpadł w oko, a raczej w obiektyw naszego reporterowi, w pizzerii „Bustar” (która jest fundatorem naszej zabawy) przy ul. Mickiewicza czeka poczęstunek o wartości do 20,00 zł. Jako dowód należy zabrać ze sobą „TS”. Po odbiór pizzy należy zgłosić się w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru.



PIZZERIA – RESTAURACJA  
**BUSTAR**

38-500 SANOK, ul. MICKIEWICZA 3  
POLECA PIZZĘ I DANIA OBIADOWE  
tel. (013) 463-35-42

DOWÓZ GRATIS (w godz. 13.00-20.00)  
Realizujemy zamówienia powyżej 15,00 zł

P.B. Przedsiębiorstwo Budowlane  
**EL-BUD**  
Hurtownia Materiałów Elektrycznych

świadczą usługi:  
**ELEKTROINSTALACYJNE**  
oferuje:  
**MATERIAŁY ELEKTRYCZNE**  
w hurcie i detalu - niskie ceny  
**KABLE - ceny fabryczne!!!**

ZAPRASZAMY! od 7.00 do 17.00

38-500 Sanok, ul. Bema 5,  
(teren hurtowni „Selco”)  
tel. 463-50-21 wew. 39

**UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ**

oraz  
pośrednictwo w zakupie bruku

BUDIMAR • Sanok • ul. Sanowa 2 • tel. 4640135 • (090) 371-142

**MEBLE BIUROWE**

renomowanych firm krajowych

Sanok, ul. Daszyńskiego 2  
tel. 463-42-12

**WYPOŻYCZALNIA SUKIEŃ ŚLUBNYCH**

Sanok, ul. Poprzeczna 13 (dom prywatny)  
tel. 463-06-03

zaprasza codziennie w godz. 12.00 - 18.00

## SZWEDZKIE BLACHY DACHOWE

TO POKRYCIA NA KTÓRYCH MOŻNA POLEGAĆ

Zależy od Ciebie, czym pokryjesz swój dach ???

- Blachy dachówkowe :
  - Plannja Royal
  - Plannja Rapid
  - Plannja Regola
- Blachy trapezowe i płaskie :
  - Blachy powlekane
  - Blachy ocynkowane

Proponujemy Ci najniższe ceny w kraju

Ponadto oferujemy Szwedzki System Orynnowania SIBA, oraz wszelkie akcesoria



@tel.debica.pl

Dębica, ul. Drogowców 7, Tel./Fax (014) 682-2822

Generalny Importer **Plannja**

Sanok, ul. Bema 5, Tel. (090) 370-340  
 Jarosław, Garbarze 4, Tel. (016) 621-1107  
 Tarnów, ul. Krakowska 246, Tel. 267-163  
 Lublin, ul. Nowy Świat 30, Tel. (081) 744-5940

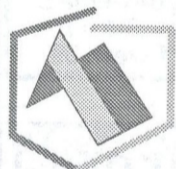
FIAT

# CIĄGŁE NIEGLI EST JESZCZE MOŻEMY...

zaferować Ci Fiaty 126, Cinquecento, Uno-Fire, Marea w czerwcowych cenach z dodatkową promocją obowiązującą w lipcu. Tylko teraz zaoszczędzisz na poszczególnych modelach odpowiednio od 1500 do 5100 złotych

Liczba samochodów ograniczona

Zapraszamy **ZUH „SANTAR”** Sanok, ul. Krakowska 2, tel. 463 14 23



AGRO-MAN LTD.

„AGRO-MAN”

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie

### SPRZEDA

nieruchomość zabudowaną, położoną w Sanoczku k/Sanoka w kompleksie usługowo-handlowym

(możliwość wzniesienia rezydencji)

z pełnym uzbrojeniem terenu o powierzchni 2,43 ha

KONTAKT:

Warszawa, ul. Sielecka 22, tel: (0-22) 699-41-16, fax: (0-22) 699-41-22  
 Sanok, tel./fax: (0-13) 463-54-39

Zapraszamy do naszego biura ogłoszeń tel./fax 464-02-21

REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY • REKLAMY

## Stolarka drzwiowa i okienna



- bezpośredni przedstawiciel
- transport na terenie miasta gratis przy zakupach za min. 1 000 zł

RZESZOWSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH S.A.



Sprzedaż w

- Rzeszowie, ul. Przemysłowa 3, tel. (0-17) 621-775
- Sanoku, ul. Dworcowa 11a, tel. (0-13) 463-27-13
- Jaśle, ul. Przemysłowa 7a, tel. (0-13) 446-84-22



## BANK ZACHODNI SA FILIA W SANOKU

OPROCENTOWANIE LOKAT TERMINOWYCH  
 OBOWIĄZUJĄCE OD DNIA 06.07.1998 r.

wkłady:	1 miesięczne	-	18,36%
	2 miesięczne	-	18,96%
	3 miesięczne	-	19,56%
	6 miesięczne	-	19,80%

o zmiennej stopie procentowej

wkłady:	9 miesięczne	-	20,04%
	12, 24, 36 miesięczne	-	21,48%

Jeżeli chcesz dobrze ulokować gotówkę powyżej 20.000 zł zapraszamy do indywidualnych negocjacji dotyczących oprocentowania lokaty.

Zapraszamy serdecznie do naszej Filii w ratuszu „pod zegarem” – Rynek 16 w dni robocze w godzinach od 8.00 do 17.00 tel. 463-47-51

SPOTKASZ SIĘ Z MIŁĄ I SZYBKĄ OBSŁUGĄ



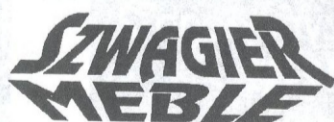
P.P.H.U. „LOWO” SANOK

ul. STASZICA 18 TEL. 463-71-72

TEL./FAX 463-13-26

oferuje w cenach producenta

- ★ Blachy dachówkowe i trapezowe RAUTARUUKKI PL.
  - ★ Okna i drzwi PCV – KBE, Panorama, okucia Siegenia
  - ★ Okna dachowe – FAKRO
  - ★ Okna drewniane – Urzędowski, Kobiór
  - ★ Stolarka aluminiowa – drzwi, witryny okna, fasady itd.
  - ★ Drzwi wewnętrzne – Polskone Lublin, Stolbud Warszawa
  - ★ Folie dachowe, rynny PCV, parapety zewnętrzne i wewnętrzne, drzwi garażowe i bramy NORMSTAHL
  - ★ Dachówki ceramiczne RuppCeramika
- TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE WŁASNYM TRANSPORTEM!  
 RABATY DLA FIRM!  
 MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA!



PPH „SZWAGIER” S.C.

Dudziak – Sokołowski

38-533 NOWOSIELCE 313  
 TEL. 467-23-28

POLECAMY SZEROKI ASORTYMENT MEBLI

Prowadzimy sprzedaż ratalną

## „Budimar”

Sanok • ul. Jagiellońska 5/6  
 • tel. 463-66-47 •

Wykonuje usługi w zakresie:

układanie kostki brukowej oraz

pośrednictwo w zakupie bruku

Niskie ceny

Wysoka jakość usług

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

\* Mieszkanie 5 pokojowe (I p.) lub zamienię na 3 pokojowe na dogodnych warunkach, tel. 464-88-25 (8.00-10.00, 20.00-21.00).

#### UWAGA!!!

MASZ PROBLEM Z ZAMAKAJĄCYM KOMINEM?  
WKŁADKA „ALU-FOL” TO ROZWIĄZE  
ATEST, GWARANCJA, MONTAŻ  
FAKTURY VAT  
ZADZWOŃ 013-4633293  
(7.00-8.00 i po 20.00)

- \* Mieszkanie własnościowe 46,6 m<sup>2</sup> (IV p.) ul. Langiewicza, tel. 463-64-77 lub 462-22-24.
- \* Mieszkanie 32 m<sup>2</sup> (parter) – 2 pokoje, kuchnia (z oknem), balkon loggia, tel. 463-78-35 (po 16.00).
- \* Działkę budowlaną 0,13 ha, wiad. Czerzeż 3.
- \* Działkę budowlaną 9 a w Trepczy, wiad. Trepcza ul. Glinice 36.
- \* Kiosk wraz z lokalizacją, tel. 463-77-48.
- \* Pilnie – mieszkanie 72,6 m<sup>2</sup> (III p.), cena do uzgodnienia, wolne po sprzedaży, tel. (090) 35-52-70 lub 463-16-70 (wieczorem).
- \* Dom murowany, piętrowy ok. 200 m<sup>2</sup> i działkę 6 a, cena 150.000 zł, cena do negocjacji, tel. 463-44-44, 465-48-07 (do 15.00) lub 463-37-32 (po 15.00).
- \* Boks garażowy osob.-dostawczy, tel. 463-02-79.
- \* Dom murowany, działkę 7 a oraz 2 działki po 20 a – Grabownica-Polana, tel. 463-68-56 (po 16.00).
- \* Mieszkanie 30 m<sup>2</sup> – 2 pokoje, kuchnia po remoncie, z wyposażeniem i telefonem, możliwość zapłaty w ratach, tel. 464-85-71.

- \* Dom 100 m<sup>2</sup> z zabudowaniami gospodarczymi wraz z ogrodem 80 a w Zagórz, tel. 462-20-68 (po 19.00) – kontakt lipiec-sierpień.
- \* Mieszkanie 49 m<sup>2</sup> (II p.) – 2 pokoje z telefonem w Nowym Sączu, tel. (018) 441-56-99 (po 20.00).
- \* Mieszkanie 45 m<sup>2</sup> (II p.) ul. Langiewicza 9A (obok ALFY), tel. 463-07-16 lub 463-50-02.
- \* Dom piętrowy z wygodami na działce 25 a i 31 a pola lub zamienię na mieszkanie, wiad. Ropienka 39, tel. (zamawiać) Ropienka 32 lub 463-20-68.
- \* Działkę budowlaną 0,10 ha w m. Czerzeż, wiad. Czerzeż 8.
- \* Budynek mieszkalny 200 m<sup>2</sup>, działkę 9 a, dwa sklepy 90 m<sup>2</sup> i 30 m<sup>2</sup> plus magazyny w centrum osiedla, tel. 463-32-22 (rano lub po 21.00).



**Biuro Pośrednictwa w Obrocie Nieruchomościami**  
ul. Jagiellońska 16 (I p.)  
tel. (013) 463-31-61 w. 32

### OFERUJEMY DO SPRZEDAŻY:

**DOMY, MIESZKANIA** w Sanoku i okolicy.  
**DZIAŁKI BUDOWLANE** w Sanoku (Olchowce).  
**NIERUCHOMOŚCI** w Bieszczadach.

Poszukujemy domów, mieszkań i działek do sprzedaży.

**ZGŁOŚ SWOJĄ OFERTĘ!**

- \* Działkę budowlano-rolną, tel. 463-15-17 lub 463-49-14.
- \* Dom murowany, nowy w Sanoku, tel. 463-00-44 (po 18.00).
- \* Mieszkanie własnościowe hipoteczne 46 m<sup>2</sup> parkiet, płytki, ładnie położone, tel. 463-62-89.

\* Kawalerki lub mieszkanie 2 pokojowe, tel. 463-08-05.

### Kupię

\* Mieszkanie własnościowe do 30 m<sup>2</sup> dwupokojowe, tel. 461-11-16 (po 17.00).

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- \* Tania fordą sierrę 2,3D (1987), wiad. Katarzyna Stączek, Posada Jaćmierz 137.
- \* Poloneza caro 1,4, grafit-metalik, przebieg 120.000 km, centralny zamek, alarm, alufelgi, cena 14.500, tel. 463-28-46.
- \* Fiata 125p 1500 (1979), pierwszy właściciel, silnik po kapitalnym remoncie, tel. 463-26-87.
- \* Mercedesa 123 (1982) – sprzedam wszystkie części w bardzo dobrym stanie, tel. 463-39-04.
- \* Fiata 125 p-pickup (1982) po kapitalnym remoncie silnika i skrzyni biegów, tel. 463-26-68.
- \* Poloneza SLE 1600 (1989), tel. 462-23-21.
- \* Citroena ZX 1,4 (1993/94), przeb. 62 tys. km, biały, kupiony w salonie, garażowany, tel. 464-14-48.
- \* Poloneza caro 1,5 GLE (1994) instalacja gazowa, tel. 435-57-21.
- \* Renaulta trafica 2,1D (1988), przedłużony, podwyższony, stan bardzo dobry, tel. 463-75-19.
- \* Do stara 28 sprzedam silnik + skrzynię biegów + tylny most, sprawne technicznie, tel. 463-48-52 (wieczorem).
- \* Skodę favorit (1991), bordo, garażowana, stan techniczny dobry, tel. 463-59-61.
- \* Skodę favorit 135 LS (1993), przeb. 43 tys. km, biały, 1-właściciel, garażowany, dodatkowe wyposażenie, tel. 463-58-33 (po 20.00).
- \* Forda eskorta 1,8D (1989/90), tel. 463-71-05.
- \* Skodę favorit (1991) do remontu – tania, tel. 463-12-64.
- \* Opla corsę 1,2 (1996), tel. 462-61-07 (wieczorem).
- \* Pilnie ładę samarę (1990/91), tel. 463-35-69.

### Kupię

\* Motorynkę w dobrym stanie, Sanok ul. Sadowa 24, tel. 463-47-05 (po 20.00).

## MATRYMONIALNE

\* Panią około 40 lat, skłoną do założenia rodziny, prosi o spotkanie przez skrytkę pocztową nr 111 Sanok, niezależny, dobrze sytuowany starszy pan.

## RÓŻNE

\* Oddam w dobre ręce psa wilczura, tel. 467-42-27.

### Sprzedam

- \* Komplet wycieczkowy skórzany 3-2-1, zamrażarkę Mors 210L, tel. 463-11-18 lub 463-22-12.
- \* Bardzo tania – grzejniki żeliwne 90 szt. i zamrażarkę 400 l, tel. 464-01-17.
- \* Kiosk typ „stragan” 4 mx4,5 m oraz kiosk typ szczęka, tel. 462-21-70.

## Firma „BRUK”

### UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

materiał własny lub firmowy  
Sanok, ul. Okulickiego 26  
tel. 463-72-74

\* Organy YAMAHA PSR 1700, tel. (090) 37-11-37 (od 9.00-17.00).

\* Zbiór znaczków polskich od 1944-1980, koperty FDC od 1957-1980., luźne, świat, tel. 463-58-33 (po 20.00).

\* Chow-chow – szczeniaki suczka czarna, tel. 463-17-71 (wieczorem).

\* Silnik (na gwarancji) 5,5 KW oraz piłę tarczową – nie używaną, tel. 462-63-44.

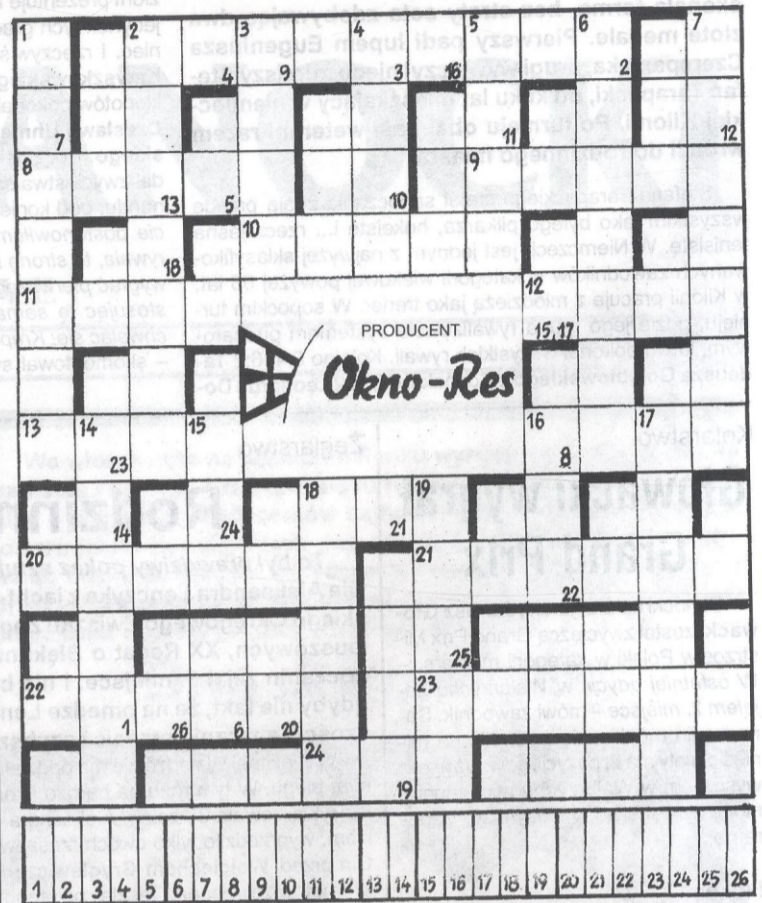
\* Stara izoterm lub skrzyniowy (1986), wyciąg budowlany (1990), tel. 463-39-22.

\* Namiot 4-osobowy duży z przedsionkiem, stan idealny, tel. 463-45-79.

\* W bardzo dobrym stanie – maszyny dziewiarskie komputerowe: PFAFF, Phildar, maszynę szyjącą dwuigłową DIRKOP, tel. 463-62-40 (od 20.00-21.00).

\* Ładę chłodniczą L-1200 na gwarancji, Ładę chłodniczą L-1500, krajalnicę do wędlin – dużą sklepową typ 612-P, tel. 434-01-71 lub 463-79-46.

# KRZYŻÓWKA NR 30



**Poziomo:** 2. sportowiec z medalem, 8. naród, narodowość, 9. mała wąskonosna, 10. furka dla samochodu, 11. dzielnica w Wilnie, 12. metal do lutowania, 13. imię Chacaturiana, 16. lisa nora, 18. wada deski, 20. marynarz na tratwie, 21. solenizantka z 11 października, 22. apel do narodu, 23. wódz Kozaków, 24. suchy w stoczni.

**Pionowo:** 1. uroczysty utwór muzyczny, 2. był nią taran, 3. lobuz, opryszek, 4. w niej była, 5. warstwa bazaltowa skorupy ziemskiej, 6. północny obszar polarny, 7. pochwała własnego towaru, 14. ciasto związane w rulon, 15. przecier owocowy, 16. toksyna, 17. człowiek przesadnie wrażliwy, 18. magazyn sprzętu lub materiałów, 19. łódka na splyw.

**Litery z pół ponumerowanych od 1 do 26 w prawym dolnym rogu utworzą hasło-rozwiązanie krzyżówki.**

Rozwiązania (wystarczy samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru „TS”. Na autorów

prawidłowych rozwiązań oczekują nagrody (nagrody pieniężne do odebrania w ciągu 10 dni): I – nagroda o wartości 25 zł, II – 15 zł (gotówka), III – wypożyczenie trzech kaset video (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest Wypożyczalnia Kaset Video „Maskotka”, ul. Kopernika 10. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji „TS” zaświadczenia o wygranej.

### Rozwiązanie krzyżówki nr 28: CZAS JEST DOBRYM LEKARZEM

Nagrody wylosowali:

- I – Tomasz Żońnierczyk, ul. Robotnicza 50A
- II – Wanda Buras, ul. Nowa 39
- III – Magda Indyk, ul. Cegielniana 64/26

- \* Suknię ślubną (angielska), wzrost 164 cm, tel. 463-24-63 (po 16.00).
- \* Tania – suknię ślubną z dodatkami, tel. 463-06-83.
- \* Wagi uchyłne (po legalizacji), wózek towarowy do przewożenia skrzynek, skrzynki drewniane i rower górski (damka-Magna), tel. 463-04-33.

### Kupię

\* Numer telefonu, tel. 463-25-36 (po 16.00).  
\* Używaną piłę spaliniową, tel. 463-06-03.

## PRACA

### Zatrudnię

\* Potrzebna pani, chętnie rencistka do opieki nad dwójką dzieci i pomocy w domu, tel. 464-03-21 (po 17.00).

\* Restauracja „ADRIA” zatrudni pracowników na stanowisku kelner, Sanok, ul. Lipińskiego 56, tel. 463-46-97.

\* Przyjmę do pracy elektryka/hydraulika najlepiej w jednej osobie, tel. 464-08-71.

\* Firma handlowa prowadząca sprzedaż towarów z dostawą do klienta – w związku z rozbudową sieci sprzedaży – poszukuje kandydatów na przedstawiciela handlowego-sprzedawcę. Wymagania: wykształcenie min. średnie, prawo jazdy kat B, wiek do lat 35, łatwość nawiązywania kontaktów, pełne zaangażowanie i dyspozycyjność, tel. 463-21-55 (od 18.00-20.00).

- \* Prowadzenie biura sprzedaży, tel. (060) 251-69-88.
- \* Poszukuję opiekunki do dwójki dzieci, tel. 463-79-45.
- \* Firma „BUDMAL” zatrudni kierownika budowy z uprawnieniami i znajomością kosztorysowania, technika budowlanego ze znajomością kosztorysowania, tel. 463-50-21 w. 43 lub 463-27-03 w. 43.

### Poszukuję pracy

- \* Kierowca, prawo jazdy kat. ABCD szuka pracy, tel. 463-14-79.
- \* Magister techniki i informatyki, ukończony również Studium Ekonomiczne poszukuje pracy na pół etatu w księgowości lub szkolnictwie – praktyka czteroletnia w księgowości (w tym bankowości), tel. 469-64-39.
- \* Pilot wycieczek zagranicznych, bardzo dobra znajomość j. niemieckiego i wielu państw europejskich poszukuje pracy na stałe lub okresowo, tel. 464-03-79.
- \* Udzielam lekcji języka angielskiego, tel. 462-27-27 (wt.,sr.,czw. od 10.00-13.00).

## ZGUBY

- \* Świadectwo ukończenia Liceum Zaocznego w Krośnie na nazwisko Chudzik Agata, tel. 463-73-04.
- \* Legitymację nr WT-16533/93 WSP Rzeszów na nazwisko Krzysztof Wolański, zam. Lesko, ul. Smolki 5/9.

**ABP**  
Sanok ul. Lipińskiego 13 tel/fax 4634416

# DOMY

„pod klucz” lub w stanie surowym  
w zabudowie wolnostojącej lub szeregowej  
o powierzchni od 80 do 150 m<sup>2</sup>  
krótkie terminy realizacji  
posiadamy własne tereny budowlane

- \* Mieszkanie M-4 60 m<sup>2</sup> (parter) po kapitalnym remoncie przy ul. Sadowej, tel. 463-44-95.
- \* Mieszkanie 72,9 m<sup>2</sup> (parter) loggia, cena 1100 zł/m<sup>2</sup> lub zamienię na dom drewniany jednorodzinny, tel. 463-17-27.
- \* Mieszkanie własnościowe M-4 60,5 m<sup>2</sup> (I p.) z telefonem ul. Sadowa, tel. 463-64-37 (po 16.00).
- \* Dom jednorodzinny murowany 140 m<sup>2</sup>, działka z ogrodem przy ul. Kazimierza Wyki 1, tel. 463-08-62.
- \* Dom w Zarszynie, tel. 463-50-67.
- \* Działki budowlane Sanok-Sanoczek (pow. do uzgodnienia), tel. 463-61-86 (do 15.30).
- \* Dom murowany, jednorodzinny przy ul. Rymanowskiej, tel. 463-61-86 (do 15.30).
- \* Nowy dom murowany 177 m<sup>2</sup> + garaż wraz z działką 8,6 a w Sanoku, wszystkie media, tel. 463-20-89.
- \* Działkę budowlaną uzbrojoną 20 a, Czerzeż 5, tel. 463-69-27.

- \* Pilnie – mieszkanie 130 m<sup>2</sup> z pomieszczeniem na biuro lub sklep, ogródek, garaż, telefon, bogate zaplecze, tel. 463-04-35.
- \* Mieszkanie komfortowe 72 m<sup>2</sup> (II p.) – 3 pokoje z dużą kuchnią, loggia, telefon, tel. 463-22-24.
- \* Lokal 27 m<sup>2</sup> na działalność usługowo-handlową przy ul. Orzeszkowej (dawny sklep obuwniczy „Kasia”), tel. 469-87-03.
- \* Mieszkanie M-3 50 m<sup>2</sup> (III p.) – 2 pokoje, kuchnia, loggia na os. Słowackiego ul. Jasna 3, tel. 463-34-89.

### Posiadam do wynajęcia

- \* Wynajmę od 1 sierpnia pokój z używalnością kuchni i łazienki dwóm dziewczynom pracującym, tel. 463-29-27.
- \* Wydzierżawię lokal 90 m<sup>2</sup> plus magazyny, tel. 463-32-22 (rano lub po 21.00).
- \* Pokój jednoosobowy dla mężczyzny, tel. 463-50-26 (po 18.00).
- \* Wynajmę pokój, tel. 462-21-86 (po 19.00).
- \* Sutereny 30 m<sup>2</sup> wys. 2,12 m na osiedlu Słowackiego, tel. 463-08-55 (od 19.00-20.00).
- \* Mieszkanie 60 m<sup>2</sup> na ul. Jana Pawła II, tel. 463-26-87.

### Poszukuję do wynajęcia

- \* Pilnie poszukuję mieszkania lub pokoju, tel. (016) 628-13-76 e-mail: bartekm@kki.net.pl
- \* Mieszkania w Krakowie, tel. 463-58-07.

**SPRZEDAM**  
**SCHRONISKO TURYSTYCZNE**  
w BIESZCZADACH – Nad rzeką

**DOGODNY DOJAZD**  
(graniczy z kolejką wąskotorową)  
pow. 1 ha 13 a

Oferty przyjmuje „TS”

Tenis

## Weterani w natarciu

Podczas rozegranych w Sopocie Mistrzostw Polski Weteranów sanoczenie zaprezentowali doskonałą formę, bez straty seta zdobywając dwa złote medale. Pierwszy padł łupem Eugeniusza Czerepaniaka, drugi wywalczył nieco młodszy Stefan Tarapacki, od kilku lat mieszkający w Niemczech Kilonii. Po turnieju obaj nasi weterani razem wrócili do rodzinnego miasta.

Stefana Tarapackiego starsi sanoczenie znają przede wszystkim jako byłego piłkarza, hokeistę i... rzecz jasna tenisistę. W Niemczech jest jednym z najwyższej sklasyfikowanych zawodników w kategorii wiekowej powyżej 65 lat, w Kilonii pracuje z młodzieżą jako trener. W sopockim turnieju, gdzie jego grupa rywalizowała systemem pucharowym, łatwo pokonał wszystkich rywali. Kolejno 6:4, 6:2 Tadeusza Gołębiowskiego z Gdańska; 6:2, 6:2 Leonarda Do-

bryjanowicza z Buska Zdroju; w półfinale 6:1, 7:5 rozstawionego z numerem 1 Zdzisława Tomalę z Łodzi; wreszcie w finale 6:3, 6:0 Mieczysława Rataszewskiego z Poznania.

W najstarszej grupie było tylko 5 zawodników, każdy grał z każdym. Wiedząc, że oprócz Czerepaniaka najwyższy poziom prezentuje miejscowy tenisista Stanisław Krupa, pojedynk tych graczy organizatorzy zaplanowali na sam koniec. I rzeczywiście – po odprawieniu 6:2, 6:2 Tadeusza Krzyszkowskiego z Gdyni, pan Eugeniusz bez większych kłopotów pokonał dwóch weteranów z Warszawy – 6:3, 6:2 Czesława Uhmę i w półfinale 7:6, 6:3 Jerzego Kowalewskiego. Początek nieoficjalnego finału wcale nie zapowiadał zwycięstwa sanoczanina. Krupa ostro atakował z backhandu, pod koniec I seta prowadząc 5:4. – W tym momencie postanowiłem systematycznie zagrywać na forehand rywala, tę stronę rywal miał wyraźnie słabszą. Udało mi się wygrać pierwszego seta 7:5, a w drugim – konsekwentnie stosując tę samą taktykę – nie oddałem ani gema. Nie chwalać się: Krupa od bardzo dawna nie przegrał do zera... – skomentował swój występ Eugeniusz Czerepaniak.

(blaz)

Kolarstwo

## Głowacki wygrał Grand Prix

Sanocki kolarz górski, Janusz Głowacki został zwycięzcą Grand Prix Mistrzostw Polski w kategorii masters. – W ostatniej edycji, w Wałbrzychu zająłem 2. miejsce – mówi zawodnik. Sanoczanin mógł sobie pozwolić na minięcie mety ma 2. pozycji, gdyż już przed wyścigiem w Wałbrzychu miał zapewnione zwycięstwo w klasyfikacji generalnej.

Hokej

## Czesi w STS-e

Być może w przyszłorocznych rozgrywkach hokeja na lodzie, defensywę STS-u wzmocni dwóch czeskich obrońców. Z drużyną trenującą obecnie 23-letni Jiri Antonin, broniący ostatnio barw drużyny z Brna oraz 24-letni Martin Jourdel, grający poprzednio w Trarnovie. Jeśli nowy trener sanoczan, Borys Sinicyn przekona się do ich umiejętności, to przywdzieją oni barwy STS-u.

Karate

## Zmiana warty

W Sanockim Klubie Karate doszło do zmiany na stanowisku trenera. Po ostatnich mistrzostwach Polski we Wrocławiu, gdzie sanoczenie zdobyli dwa złote i dwa srebrne medale oraz obronili tytuł najlepszej drużyny w kraju, pełniący tę funkcję Henryk Orzechowski zrezygnował z dalszego prowadzenia zespołu. Jego miejsce zajął 25-letni Waldemar Wiszyński, zdobywca złotego krążka na wrocławskim czempionacie.

(sec)

## Zapraszamy

Jutro na terenie rekreacyjnym obok basenów rozegrany zostanie turniej siatkówki plażowej. Rywalizować będą kobiety, mężczyźni oraz pary mieszane. Początek o 10.00. Zgłoszenia oraz bliższe informacje – Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”, tel. 463-02-62.

Sanocki Klub Kolarstwa Górskiego oraz Bieszczadzkie Towarzystwo Cyklistów Sanok - Ustrzyki Dolne zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tradycyjnym wyścigu „Orlim Szlakiem”. Impreza odbędzie się w niedzielę, 2 sierpnia na leśnych terenach wokół Białej Góry. Pierwsze starty o godz. 10.00. Bliższych informacji zasięgnąć można pod tel. 461-18-78 (prosić pana Plamowskiego).

(b)

Żeglarsstwo

## Rodzinne popisy

To był prawdziwy pokaz sztuki żeglarskiej – powiedział o postaci Aleksandra Lenczyka z jacht-klubu „Albatros” prezes Krośnieńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego Jerzy Rak. Podczas jubileuszowych, XX Regat o Błękitną Wstęgę Jeziora Solińskiego, sanoczanin zajął 3. miejsce. I nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że na omeźle Lenczyk zdecydowanie wygrał z większością znacznie przecież szybszych łodzi sportowych.

W Błękitnej Wstędze nie ma podziału na klasy, wszystkie jachty walczyły w jednym biegu. W tym roku na bardzo skomplikowanej, kilkunastokilometrowej trasie rywalizowało 38 załóg. Aleksandra Lenczyka, płynącego wraz z synem Julem, wyprzedziło tylko dwóch rzeszowian – wygrał Jacek Świeciński na łodzi Gin przed Wojciechem Gryglewiczem na Tangu. Nasi żeglarze mieli prawie kilometr przewagi nad resztą „peletonu”, któremu przewodzili tak znani na Solinie wodniacy, jak Witold Wapiński z Przemyśla i Zbigniew Gibala z Rzeszowa – oczywiście na łodziach sportowych. Bo następną omega finiszowała dopiero na 12. pozycji.

Dzień później, na tradycyjny Memoriał Kuby Wrony, popłynęli obydwaj synowie Lenczyka – Julek i Andrzej. W klasie otwartej młodzi żeglarze z „Albatrosa” ustąpili tylko doświadczonemu Henrykowi Worobcowi z Przemyśla, mimo prowadzenia po I biegu. – Niestety, w drugim zajęliśmy dopiero 5. pozycję i ostatecznie trzeba było zadowolić się 2. miejscem – powiedział Julek.

(bart)

Wędkarstwo

## Bracia i ryby

Z tygodniowym poślizgiem spinningowe mistrzostwa rozegrano w kole nr 2. Ton nadawali bracia Sołtysikowie, synowie prezesa „dwójki”.

Na Sanie w Temeszowie punktowała ponad połowa z 12 zawodników, przy wyraźnie opadającej wodzie brały klenie (na woblery) i okonie (na obrotówki). Łowiąc dwa okonie i klenia nowym mistrzem koła został Piotr Sołtysik. Drugie miejsce z jednym kleniem zajął Krzysztof Sabat, a trzeci był Paweł Sołtysik – 2 okonie. Również dwa „pasiaki” złowił jedyny junior Łukasz Wołoszyn, co dało mu szóstą pozycję.

(b)

Wakacje

## Kramarzowe pozdrowienia



Do redakcji „TS” napływają wakacyjne pozdrowienia od naszych Czytelników, przyjaciół i sympatyków. Dziękujemy za nie bardzo gorąco. Ostatnio otrzymaliśmy piękną kartkę od państwa Agaty i Edmunda Kramarzew, którzy przebywają w Nowej Leśnej w słowackich Tatrach. Jeśli to białe na szczytach jest śniegiem, to wypada tylko pozazdrościć... Dzięki za pamięć – liczymy na obszerną relację po powrocie!

Futbol

## Wreszcie zwycięstwa

Po czterech porażkach piłkarze Stali wreszcie odnieśli zwycięstwa w pojedynkach sparingowych.

Podczas turnieju w Jasle, podopieczni Jerzego Danily najpierw zremisowali z Wolanią Wola Rzędzińska 2-2, po bramkach Grzegorza Korneckiego z rzutu karnego i Roberta Ząbkiewicza, a w drugim pojedynku pokonali Czarnych Jasło 2-0. W tym meczu celne trafienia zanotowali również Kornecki i Grzegorz Pastuszek. W poniedziałek sanoczenie spotkali się w Boguchwale z tamtejszym Izolatorem, gdzie odnieśli kolejne zwycięstwo, pokonując rywali 3-1. Bramki zdobyli: Maciej Kuzicki, Pastuszek i Krzysztof Łoch. W spotkaniu tym, w ostatnich 20 minutach na boisku pojawił się Tomasz Bryndza, który po ponad rocznym pobycie w Anglii, powrócił do Sanoka.

Wszystko wskazuje na to, że sanoczenie przystąpią do drugoligowych rozgrywek w składzie podobnym do tego, w jakim występowali na trzecioligowych boiskach. Do drużyny dojdzie Nigeryjczyk Atumobi, grający poprzednio w Kribucie Myszków, który zasilił linię pomocy. Drugi przedstawiciel Czarnego Łądu, testowany w Stali, Oladokun, nie znalazł uznania w oczach trenerów. Najprawdopodobniej nic nie wyjdzie z transferu do Sanoka Piotra Stefanowskiego z Naprzodu Rydułtowy i Roberta Szalonego z Kolbuszowianki. W Stali nie zobaczymy też Waldemara Szarka.

Już w sobotę o godzinie 17.00, stalowcy przejdą drugoligowy chrzest. Ich przeciwnikiem będzie czołowy drugoligowiec z ubiegłego sezonu, Górnik Łęczna. (sec)

## Terminarz II ligi

(grupa druga)

25/26 lipca

Stal Sanok – Górnik Łęczna (sobota, godzina 17.00), Radomsko – Hetman Zamość, Piotrcovia/Ptak Piotrków Trb. – Petrochemia Płock  
Jeziorak Iława – Wawel Kraków, Hutnik Kraków – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, Avia Świdnik – Ceramika Opoczno, Unia Tamów – Korona Nida/Gips Kielce, Stal Stalowa Wola pauzuje z powodu wycofania się z rozgrywek Okocimskiego Brzesko.

1/2 sierpnia

Stal St. W. – Stal S., Hetman – Korona, Ceramika – Unia, KSZO – Avia, Górnik – Hutnik, Petrochemia – Jeziorak, Radomsko – Piotrcovia, pauzuje Wawel.

8/9 sierpnia

Stal S. – Wawel (niedziela, 17.00), Piotrcovia – Hetman, Jeziorak – Radomsko, Hutnik – Stal St. W., Avia – Górnik, Unia – KSZO, Korona – Ceramika, pauzuje Petrochemia.

15 sierpnia

Petrochemia – Stal S., Hetman – Ceramika, KSZO – Korona, Górnik – Unia, Stal St. W. – Avia, Wawel – Hutnik, Piotrcovia – Jeziorak, pauzuje Radomsko.

22/23 sierpnia

Stal S. – Radomsko (sobota, 17.00), Jeziorak – Hetman, Hutnik – Petrochemia, Avia – Wawel, Unia – Stal St. W., Korona – Górnik, Ceramika – KSZO, pauzuje Piotrcovia.

29/30 sierpnia

Piotrcovia – Stal S., Hetman – KSZO, Górnik – Ceramika, Stal St. W. – Korona, Wawel – Unia, Petrochemia – Avia, Radomsko – Hutnik, pauzuje Jeziorak.

9 września

Stal S. – Jeziorak (środa, 16.30), Hutnik – Piotrcovia, Avia – Radomsko, Unia – Petrochemia, Korona – Wawel, Ceramika – Stal St. W., KSZO – Górnik, pauzuje Hetman.

12/13 września

Hetman – Górnik, Stal St. W. – KSZO, Wawel – Ceramika, Petrochemia – Korona, Radomsko – Unia, Piotrcovia – Avia, Jeziorak – Hutnik, pauzuje Stal S.

19/20 września

Stal S. – Hetman (sobota, 16.00), Avia – Jeziorak, Unia – Piotrcovia, Korona – Radomsko, Ceramika – Petrochemia, KSZO – Wawel, Górnik – Stal St. W., pauzuje Hutnik.

26/27 września

Stal S. – Hutnik (niedziela, 15.00), Hetman – Stal St. W., Wawel – Górnik, Petrochemia – KSZO, Radomsko – Ceramika, Piotrcovia – Korona, Jeziorak – Unia, pauzuje Avia.

3/4 października

Avia – Stal S., Hutnik – Hetman, Korona – Jeziorak, Ceramika – Piotrcovia, KSZO – Radomsko, Górnik – Petrochemia, Stal St. W. – Wawel, pauzuje Unia.

17/18 października

Stal S. – Unia (sobota, 14.00), Hetman – Wawel, Petrochemia – Stal St. W., Radomsko – Górnik, Piotrcovia – KSZO, Jeziorak – Ceramika, Hutnik – Avia, pauzuje Korona.

24/25 października

Korona – Stal S., Avia – Hetman, Unia – Hutnik, KSZO – Jeziorak, Górnik – Piotrcovia, Stal St. W. – Radomsko, Wawel – Petrochemia, pauzuje Ceramika.

31 paźdz./1 listopada

Stal S. – Ceramika (sobota, 11.00), Hetman – Petrochemia, Radomsko – Wawel, Piotrcovia – Stal St. W., Jeziorak – Górnik, Hutnik – Korona, Avia – Unia, pauzuje KSZO.

14/15 listopada

KSZO – Stal S., Unia – Hetman, Korona – Avia, Ceramika – Hutnik, Stal St. W. – Jeziorak, Wawel – Piotrcovia, Petrochemia – Radomsko, pauzuje Górnik.

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.

Redaktor naczelna – Maria Boczar.

Redaguje kolegium w składzie: Joanna Kozimor – red. prowadzący, Bartosz Błażewicz.

Współpracują: Edward Zajac, Marcin Kandefer, Krystyna Dżoń, Agata i Maciej Skowrońscy.

Skład techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Zespół redakcyjny.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Lenartowicza 2, tel. 463-25-79, tel./fax 464-02-21.

e-mail: Tygodnik.Sanocki@WriteMe.com

TYGODNIK SANOCKI

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 15.00). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Obrobka zdjęć: FOTO – STUDIO – KOLOR, ul. Kochanowskiego 25.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7. tel. (0-17) 361-69.